

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej
Telefon Nr. 102-79. Tel. redaktora naczelnego Nr. 136-8
Konto czekowe PKO. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od g. 12ej do 1ej w południ

15

GRÓSZ

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administr.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ost. stronie.

Każdy wytwórca swego papierosa!

Z mieszanki 2-ch paczek tureckiego
Najprzedniejszego z przednim
Można w zwłokach (tutkach)

ALTESSE

MOKKA-PELNOWATKI

Wyrobić 120 papierosów za zł. 2.80

Rasa i klasa --

Cykl artykułów P. Hulki-Laskowskiego

W jednym z najbliższych numerów „Nowego Dziennika” rozpoczniemy druk cyklu artykułów p. t. „Rasa i klasa”, pióra naszego znakomitego Współpracownika p. P. Hulki-Laskowskiego, który po dłuższej przerwie podejmuje stałą współpracę w naszym piśmie.

Prem. Składkowski wrócił z urlopu

Warszawa, 28. 9. (Sin.) W dniu dzisiejszym powrócił do Warszawy p. premier gen. Sławoj-Składkowski i objął urządowanie.

Kto wygrał milion

Warszawa, 28. 9. (Sin.) Dzisiaj w ostatnim ciągnięciu IV klasy 36 Loterii Klasowej padły większe wygrane na następujące numery:

Zł. 1.000.000 — na Nr. 17385. Zł. 50.000 — 81317, zł. 25.000 — 111385, zł. 20.000 — 88193, zł. 10.000 — 117434, 142611, 150988, zł. 5.000 — 3483, 132330, 157404, zł. 2.000 — 10684, 25810, 35057, 39176, 39413, 57219, 64240, 100659, 104136, 125269, 178614, 185777, 189441.

Warszawa, 28. 9. (Sin.) Los, na który padła główna wygrana 1.000.000 zł. sprzedany był przez małą kolekturę warszawską przy ul. Kruczej. Właścicielami szczęśliwego losu byli dwaj urzędnicy prywatni, którzy mieli po jednej ćwiartce, a dwie pozostałe ćwiartki należały do dwóch urzędników instytucji państwowej. Jedna ćwiartka miała dwóch posiadaczy.

Rząd francuski zwalcza drożyznę

Paryż, 28. 9. (R.) Dzienniki zamieszczają na widocznych miejscach okólnik, wydany przez ministra spraw wewnętrznych do prefektów, nakazujący energiczne występowanie w każdym wypadku nieuzasadnionej wyższości cen z zastosowaniem nawet aresztu w celu dania przykładu.

Kłeska endecji w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Łódź, 28. 9. (G) Wynik wyborów według listy zatwierdzonej dzisiaj o godzinie 9 rano przez główną komisję wyborczą przedstawia się jak następuje:

PPS uzyskała 95.115 głosów i 34 mandaty

Endecja — głosów 77.929 27 mandatów,

Bund — głosów 23.762, 6 mandatów,

Blok Agudy, folkistów, asymilatorów i rewizjonistów głosów 14.932, 3 mandaty,

Syjonisci — głosów 10.601, 2 mandaty.

Chrześcijańsko narodowy front robotniczy tj. organizacja sanacyjna — głosów 11.212, bez mandatu.

Volksbund — głosów 13.008 bez mandatu.

Jungdeutsche Partei — głosów 3166 bez mandatu.

Do ostatniej chwili toczyła się walka o trzeci mandat w X okręgu dla bloku syjonistycznego, ale ostatecznie mandat ten przypadł endecji jako 27. Wybrany został Niemiec, adwokat Klikar, który w swoim czasie organizował aryjski związek adwokatów w Łodzi.

Z listy syjonistycznej wybrani zostali w X okręgu adwokat Strauch, a w II okręgu dr Ellenberg.

Z bloku żydowskiego wybrani zostali Izak Lewin, syn rabina Lewina z Rzeszowa (Aguda), Liebermann (Aguda) i adwokat Wajeman (folkista). Frekwencja wyborcza wynosiła przeszło 80 proc. (Fakt, iż liście, która uzyskała 10601 głosów przyznano 2 mandaty, a listom, które uzyskały 11.212 — wzgl. 13.008 głosów nie przyznano żadnego mandatu — tłumaczyć należy tym, iż wedle przepisów ordynacji wyborczej warunkiem przyznania mandatu było uzyskanie pewnego minimum w poszczególnych okręgach wyborczych — Uwaga Red.)

Z wyników wyborów należy wnosić, że pre

zydentem miasta Łodzi będzie socjalista, gdyż dla obioru prezydenta wymagana jest większość 37 głosów, a ponieważ PPS wraz z Bundem mają — jak wiadomo — 40 mandatów, wybór socjalisty będzie zapewniony.

Łódź, 28. 9. PAT. Na skutek energicznych zarządzeń władz dziś rano zostało całe miasto oczyszczone z plakatów, afiszów i ulotek wyborczych. Wszystkie jezdnie zostały skrupulatnie oczyszczone z zalegających je kartek wyborczych i odezw.

Warszawa, 28. 9. PAT. Według danych nieoficjalnych ostateczne wyniki wyborów do rady miejskiej m. Łodzi w dniu 27 września 1936 r. przedstawiają się jak następuje:

Bez mandatów: Chrz. narod. front robot. głosów 11.512, ZZZ. głosów 2.319, Pol. Kom. Wyborczy głosów 165, Niem. kom. Wyb. Rob. Fiz. i Prac. Um. głosów 137, Widzew. Nier. Kom. Wyb. głosów 760, Ob. Kom. Gosp. głosów 714, Stow. własc. nieruch. chrz. głosów 1.460 PPS. (Frak. Rew. głosów 702, Niem. Zw. Lud głosów 13.008, Zblokowany front żydowski dzielnicy Chojny głosów 250 Młodoniemy głosów 3216.

Razem na ugrupowania, które nie otrzymały mandatów padło głosów 34.233.

Obóz narodowy głosów 77.919 mandatów 27, PPS i klas. zw. zawod. głosów 95.195 mandatów 34. Zjedn. wyborczy blok żydow. (Aguda, Folkisci i Syjonisci rew.) głosów 14.937 mandatów 3.

Bund i Poalej Syjon (lewica) głosów 23.692, mandatów 6, Blok Syjonistyczny głosów 10.601 mandatów 2.

Uprawnionych do głosowania było 344.303 osoby. Ilość odanych głosów 256.54 Frekwencja głosujących 74,5 procent.

Sen. Jarecki poszedł do Canossy -- ministerstwo uchyliło grzywnę

Warszawa, 28. 9. PAT. Ministerstwo skarbu komunikuje, że p. senator Aleksander Heimana-Jarecki uznał stanowisko władz skarbowych w przedmiocie opłacenia podatku dochodowego od listów zastawnych towarzystwa kredytowego przemysłu polskiego i wycofał wniesione odwołania od skutecznie dodatkowych wymiarów podatku.

Jednocześnie ministerstwo skarbu po zbadaniu wyjaśnień p. sen. Heimana-Jareckiego dotyczących wymiaru grzywny w tej sprawie, uznało, iż nie zachodziła ze strony p. senatora Heimana-Jareckiego jakiegokolwiek chęć ukrócenia dochodu skarbowego i postanowiło wymierzoną grzywnę uchylić.

KAMIZELKI 12.90
męskie czysto wełniane
„STRUKS-JUNA“
JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5.

Polska w obliczu przemian walutowych

Kraków, 29 września.

Dewaluacja franka francuskiego i szwajcarskiego połączona z trójprzymierzem walutowym anglo - amerykańsko - francuskim jest faktem niewątpliwie bardzo dodatnim z punktu widzenia interesów gospodarstwa światowego. Z pośród czterech zasadniczych trudności na drodze do odbudowy pomyślnej koniunktury ekonomicznej świata, a mianowicie: 1) ograniczeń w międzynarodowej wymianie towarów, usług i ludzi. 2) ograniczeń w ruchu kapitałów i złota. 3) chaosu walutowego i 4) stanu napięcia politycznego, zakłócającego normalny tok gospodarowania — zdaje się odpadać trudność trzecia. Pozostaje wprawdzie jeszcze bardzo wiele do pokonania w dziedzinie usunięcia reszty trudności, ale pierwszy krok został uczyniony i — jeżeli się powiedzie — zasługi Leona Bluma mogą urosnąć do poziomu historycznych w skali światowej.

Na ożywieniu gospodarstwa światowego musi Polska zyskać. To jest pewne. Ale interesującym byłoby zbadanie, jakie skutki może wywołać dewaluacja waluty francuskiej, szwajcarskiej i holenderskiej na gospodarstwo Polskie. Czy Polska zyska coś na tym czy straci? W jakich dziedzinach da się odczuć wpływ dewaluacji?

Rozważmy je po kolei.

Przede wszystkim więc handel zagraniczny. Dewaluacja walut Francji, Szwajcarii i Holandii zmniejszy nasz eksport do tych krajów a zwiększy import. W związku z niepomysłnym kształtowaniem się naszego handlu zagranicznego (w sierpniu br. mieliśmy nawet ujemne saldo bilansu handlowego) nasi bałwochwalcy eksportowi i tepiciele importu będą zapewne rozdzierali szaty i nawoływali rząd do drakońskich ograniczeń importowych. Naszym zdaniem sprawa nie przedstawia się tak źle. Jeżeli dewaluacja walut Francji, Szwajcarii i Holandii doprowadzi do zwyżki cen a rządy tych krajów, realizując złożone zapowiedzi, dopuszczą tańszy import — możemy aktualnie na tym zyskać. Ale nawet i po przezwyciężeniu fali zwyżkowej cen zyskamy na ożywieniu handlu międzynarodowego, jakie niewątpliwie nastąpi w konsekwencji porozumienia walutowego.

Dodajmy jeszcze, że łączny import z tych trzech krajów do Polski wyniósł w r. 1935 około 11 proc. całego naszego przywozu, zaś eksport nasz do tych krajów niecałe 9 proc. Chodzi zatem o cyfry niewielkie. Niewątpliwie rokowania handlowe z Francją, najważniejszym z pośród „najmłodszych” dewaluacyjnych partnerem naszym — doprowadzą do pewnego zneutralizowania skutków zwiększonej siły konkurencyjnej francuskiego handlu zagranicznego w stosunku do Polski.

Sprawy finansowe. Tutaj skutki będą daleko silniejsze i różnorodniejsze. W pierwszym rzędzie spadnie cyfra obsługi naszych długów zagranicznych wobec Francji, Holandii i Szwajcarii i to zarówno długów państwowych, jak i prywatnych (z obrotu towarowego, z rozrachunków bankowych, z zadłużenia naszego przemysłu itd.). Odciaży to w pewnej mierze nasz bilans płatniczy (w jakiej wysokości narazie niewiadomo), ale z drugiej strony wzmoże się zapewne ruch turystyczny z Polski do Francji i Szwajcarii co z kolei pogorszy pozycję „niewidzialnego eksportu”, jakim jest turystyka. Oczywiście, że ulga w postaci spadku ciężaru zadłużenia przerasta znacznie obciążenie bilansu płatniczego z tytułu ewentualnie wzmożonego ruchu turystycznego.

Dalej idzie sprawa pożyczki. Prawdopodobnie nowa transza pożyczki kolejowej (łącznie 400 milionów franków) będzie nam wpłacona już w zdewaluowanych frankach. Oznaczałoby to dla nas praktycznie zmniejszenie sumy pożyczkowej o około 35 proc. t. j.

o stopień spadku franka. Również dalsze pożyczki (których łączna suma ma podobno wynieść około 2 miliardów franków) uległyby automatycznie redukcji.

Wreszcie sprawa 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej. Pożyczka ta była notowana w złotej walucie tylko dlatego, ponieważ posiadacz pożyczki miał prawo zrealizować kupo-

Dr. A. Schwarzbart

specjalista chorób uszu, nosa i gardła
KRAKÓW, ul. STAROWIŚLNA 4 TEL. 131-19
POWROCIŁ

ny i samą obligację w funtach i dolarach, ale także we frankach szwajcarskich lub w florenach holenderskich. Była to jedyna pożyczka zagraniczna Polski, która nie uległa dewaluacji po spadku dolara i funta szterlinga. Obecnie, po dewaluacji franka francuskiego, szwajcarskiego i florena holenderskiego wartość tej pożyczki również spadnie o stopień, odpowiadający spadkowi tych wa-

lut. Zyska na tym Skarb Państwa, który poświęci mniej walut na obsługę pożyczki a stracić liczne rzesze jej posiadaczy szczególnie w Polsce, gdzie ostatnio papier ten był szczególnie ceniony, jako bezpieczna lokata kapitału. Jak widać, niema pewnych rzeczy na świecie...

Kurs pożyczki stabilizacyjnej spadnie zapewne teraz po dewaluacji franka francuskiego, szwajcarskiego i florena holenderskiego. Ale mimo to błąd popełniliby ci, którzyby zechcieli obecnie pożyczkę tę sprzedać. Właśnie teraz, po chwilowym spadku, winna nastąpić gruntowna regeneracja kursu pożyczki stabilizacyjnej.

Rząd polski nie zajął dotychczas oficjalnego stanowiska w sprawie polskiej polityki walutowej. Wczoraj powrócił z urlopu p. premier Składkowski i zapewne w najbliższym czasie ukaże się oficjalny komunikat w sprawie naszej waluty. Istnieją wszelkie dane do przypuszczeń, że zasadnicze zmiany w tej dziedzinie nie nastąpią. Przynajmniej nie wymagają tego aktualne potrzeby naszego gospodarstwa.

J. D.

Frank szwajcarski zdewaluowany o 30 proc.

Bern, 28. 9. PAT. Rada Federalna powzięła w sprawie monetarnej dwa postanowienia. Jedno z nich orzeka, że wartość złota zawartego we franku szwajcarskim będzie wynosiła 190 do 215 miligramów. Oznacza to dewaluację przeciętnie o 30 procent.

Główne postanowienie drugiej uchwały rady federalnej jest następujące: Poczawszy od dnia 28 bm. nie wolno podwyższać cen hurtowych ani detalicznych towarów, taryf hotelowych, opłat za gaz i elektryczność. — Zarządzenie to dotyczy również opłat za ko-

morne i tenuty dzierżawne. Wyjątki są dopuszczalne tylko na podstawie specjalnego zezwolenia departamentu federalnego gospodarstwa publicznego.

Jak donosi szwajcarska agencja telegraficzna opinia publiczna w Szwajcarii przyjęła z całym spokojem decyzję rady federalnej.

Najpoważniejsza organizacja robotnicza w Szwajcarii — związek syndykatów — oświadcza, że dewaluacja była nieunikniona i będzie punktem wyjścia do nowej polityki gospodarczej.

Embargo na złoto i zamknięcie giełd w Holandii

Haga, 28. 9. PAT. Dziś rano premier Holandii dr. Collijn wygłosił przed mikrofonem dłuższe przemówienie, które transmitowane było również przez holenderskie rozgłośnie kolonialne.

Uzasadniając stanowisko rządu w związku z obecnym położeniem guldenu premier scharakteryzował stopniowe załamywanie się parytetu złota od r. 1933 na całym świecie, co w końcu zdaniem jego, doprowadziło do tego, że nawet bank Szwajcarii, którego położenie z walutowego punktu widzenia, bardziej jest pomyślane, niż banku niderlandzkiego, odstąpił od swej dotychczasowej linii, decydując się na obniżenie parytetu. W obliczu niezmiernego nacisku z zewnątrz oraz w obliczu niebezpieczeństwa spekulacji zagrażającej w obecnych okolicznościach sytuacji walutowej Holandii, rząd mimo sohotnich zapewnień o niezmienności swej polityki monetarnej, zmuszony był do powzięcia decyzji w sprawie embargo na złoto oraz zamknięcia giełdy.

Co się tyczy dalszych kroków w dziedzinie

polityki monetarnej premier zapowiedział wprowadzenie ruchomej skali kursów guldenu, uzależnionej przede wszystkim od dwóch czynników: 1) ruchu kapitałów, i 2) od poziomu cen światowych (konkurencji eksportowej). Celem regulowania tej skali stworzony zostaje w banku niderlandzkim fundusz wyrównawczy w wysokości 300 milionów florenów (podobnie jak w Anglii).

Dziś jeszcze przedłożony został stanom generalnym projekt ustawy w sprawie kontroli cen na rynku wewnętrznym.

W końcu swego przemówienia premier Collijn zwrócił się z gorącym apelem do całego narodu, by zachował spokój w obliczu obecnej sytuacji. Jednocześnie premier zapowiedział sankcje, jakie stosowane będą w stosunku do osób, usiłujących wyzyskać wytworzone położenie walutowe do celów spekulacyjnych.

Haga, 28. 9. PAT. Obie izby zostały zwołane dzisiaj na nadzwyczajne posiedzenie w celu mówienia sytuacji finansowej.

Sowiecki bank państwowy zaprzecza

Moskwa, 28. 9. PAT. Agencja Tass ogłasza komunikat banku państwa Związku Sowieckiego w związku z wiadomością „Associated Press” o zaofiarowaniu przez bank państwowy sowiecki na rynku amerykańskim w dniu 26 września milion funtów szterlingów, które na zlecenie sekretarza stanu Morgenthaua zostały zakupione na rachunek amerykańskiego funduszu stabilizacyjnego.

Sowiecki bank państwowy twierdzi, iż oświadczenie Morgenthaua co do zamiaru obniżenia kursu funta „jest absurdalne i na niczym nie oparte”.

Bank państwowy ZSRR, według brzmienia komunikatu, dokonał za pośrednictwem „Chase Bank”, w Nowym Jorku zwykłej operacji bankowej. Potrzebna była suma 6.890.700 dolarów na wykupienie przed datą 1-go października rb. za pośrednictwem „Eueschild Bank” w Sztokholmie obligacji pożyczki znanej firmy szwedzkiej „Acea” z r. 1931. W tym celu bank państwowy 2 września rb. dał swemu stałemu korespondentowi w Nowym Jorku, którym jest „Chase Bank” jednocześnie dwa polecenia: wnieść na rachunek „Eueschild Bank” w Sztokholmie sumę 6.890.700 dolarów, po które sprzedać po najlepszym kursie milion funtów szterlingów w celu wzmocnienia rachunku banku państwa w dolarach w „Chase Bank” o sumę około 5 milionów dolarów.

Kurs funta szt. — miarodajny

Ateny. 28. 9. PAT. Na skutek dewaluacji franka Bank narodowy w porozumieniu z rządem postanowił przyjąć obecnie za podstawę wymiany nie, jak dotychczas frank szwajcarski, lecz funt angielski. Cena zakupu funta, będzie każdorazowo określana przez gubernatora Banku Narodowego, zależnie od potrzeb gospodarki narodowej w granicach minimum 540 drachm i maximum 550 drachm. Poczynając od dnia 28 września ustalono kurs funta 546 drachm (kupno) i 550 drachm (sprzedaż).

Ryga. 28. 9. PAT. Rząd łotewski postanowił przystosować kurs lata do kursu szterlinga, przywracając kurs wymiany z r. 1931. — Kurs ten wynosi 25,22 latów za funta.

Obniżka taryfy kolejowej na przewóz cegły

Warszawa, 28. 9. (Sin). Celem ukrócenia nieuzasadnionej spekulacji ceny podwyżki cegły na terenie Warszawy, wprowadzona została obniżka taryfy kolejowej na przewóz cegły do Warszawy. Obniżka ta wchodzi w życie 28 b.m. tj. w dniu dzisiejszym i wynosić ma około 20 procent, przy czym pomyślana jest tak, że obniżka zależy od dystansu i rozpoczyna się dopiero od dystansów 110 km., np. przewóz 100 kg cegły na dystansie 200 km. będzie wynosił 47 groszy zamiast 58 gr. i czym dalszy dystans, tym większa obniżka taryfy.

Jak zdobyto Toledo

Toledo. 28. 9. PAT. Specjalny wysłannik Havasa donosi: Pierwsze oddziały wojsk powstańczych wkroczyły do Toledo wczoraj o godz. 15 przed przez bramę „Visagra“ oraz bramę „Cameron“.

Major Muozim, pierwszy przekroczył mury miasta na czele oddziału złożonego z 20 ludzi.

O godz. 15.30 wojska powstańcze wkroczyły do centrum miasta po silnej wymianie strzałów. Kadeci z Alkazaru urządzili brawurową wycieczkę połączyli się z oddziałami powstańczymi i walczili bohatersko, przyczyniając się do zwycięstwa.

Miasto prawie nie ucierpiało, za wyjątkiem Alkazaru, którego część północna jest zniszczona.

Po południu artyleria wojsk rządowych ostrzelała silnie Alkazar ze wszystkich stron.

Lotnictwo po obu stronach było bardzo czynne.

Wojska rządowe wycofały się w popłochu częściowo na samochodach ciężarowych w kierunku Madrytu, ścigane przez dłuższy czas ogniem oddziałów powstańczych.

Główne siły powstańcze pod wodzą generała Varela wkroczyły dziś rano do Toledo.

Sewilla. 28. 9. PAT. Przemówienie, jakie wczoraj w nocy wygłosił przez radio gen. Queipo de Llano było bardzo krótkie. Generał oficjalnie zawiadomił o zajęciu Toledo i Alkazaru przez wojska powstańcze, przypominając ofiarność, cierpienia i upór obleganych, które wywołały podziw na całym świecie. Emissja zakończona została okrzykiem „niech żyje Hiszpania“.

Valladolid. 28. 9. PAT. Główna kwatera gen. Mola oficjalnie komunikuje o zajęciu Toledo i uwolnieniu obrońców Alkazaru. Wszystkie stacje nadawcze, znajdujące się w rękach powstańców przerwały swe emisje, by podać wiadomość o zdobyciu Toledo.

Republika Andora zagrożona przez anarchistów katalońskich

Paryż, 28. 9. (R). Jak donosi Havas, mikroskopijna republika Andora położona na pograniczu Francji i Hiszpanii, a zarządzana na podstawie swej konstytucji przez biskupa miasta Urgelu i prezydenta republiki francuskiej, jako dwóch regentów, zwróciła się do Francji z prośbą o pomoc, albowiem poczuła się zagrożona przez anarchistów katalońskich.

Prefekt okręgu pogranicznego odpowiadając na ten apel o pomoc, wysłał oddział tak zw. gwardii ruchomej, która przedostała się przez góry do Andory i zajęła stanowisko na granicy Andory i Hiszpanii.

W 36-ej LOTERII

wygrali u nas nasi klienci:

50.000 zł. na los Nr. 56870

50.000 zł. na los Nr. 107750

25.000 zł. na los Nr. 11145

25.000 zł. na los Nr. 64746

25.000 zł. na los Nr. 126692

10.000 zł. na los Nr. 857 (11)

10.000 zł. na los Nr. 78672,

10.000 zł. na los Nr. 107808,

10.000 zł. na los Nr. 148609 (12)

5.000 zł. na los Nr. 93625,

5.000 zł. na los Nr. 107704,

5.000 zł. na los Nr. 180251,

10.000 zł. na los Nr. 7465

10.000 zł. na los Nr. 98641

10.000 zł. na los Nr. 140632

oraz wiele tysięcy wygranych poniżej 5.000 zł.

Kto pragnie poprawy bytu

NIECH ZAKUPI NATYCHMIAST

szczęśliwy los I-ej klasy 37 Loterii
w naszej słynnej kolekturze.

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą. Konto P. K. O. Nr. 414.400.

BRACIA SAFIER

Kraków, Rynek Gł. 6.

Sensacyjna zmiana w rządzie sowieckim Co oznacza usunięcie Jagody

Moskwa, 28. 9. PAT. Wiadomość o usunięciu Jagody ze stanowiska ludowego komisarza dla spraw wewnętrznych przedostała się do dziennikarzy zagranicznych około godz. 4-tej nad ranem w nocy na niedzielę. Szerszy ogół dowiedział się o tym z dzienników porannych.

Usunięcie Jagody z kierownictwa Narkomwnudiela, aparatu o pierwszorzędnej wadze w życiu związku sowieckiego, wywołało w tutejszym świecie politycznym i dziennikarskim zrozumiałą sensację i oczywiście przeróżne komentarze.

Przed wszystkim podkreślić należy, że obecny kierownik Narkomwnudiela *Michał Iwanowicz Jezow* jest jednym z sekretarzy C. K. partii, który wszedł do sekretariatu na miejsce *Kirowa* i jest przewodniczącym komisji kontroli partyjnej przy C. K. partii. To wskazuje już, że nominacja jego i usunięcie Jagody, starego czekiisty, który jeszcze przy *Dzierżyńskim* odgrywał dużą rolę w aparacie G.P.U., kładzie kres pewnej odrębności i niezależności tego aparatu od C. K. partii.

Nominacja Jezowa, wysokiego dygnitarza partyjnego i człowieka bezwzględnie oddanego *Stalinowi*, któremu zawdzięcza swą karierę

na kierownika Narkomwnudiela *uzależni bardziej ten aparat od C. K. partii i wprost od Stalina*.

Wprawdzie *Jagoda* jest człowiekiem *Stalina*, któremu oddał duże usługi w walce z trockistami, mimo wszystko jednak zajmuje on w hierarchii partyjnej stanowisko niższe od Jezowa, bowiem jest on tylko członkiem C. K. partii, podczas gdy Jezow jest jego sekretarzem.

Zmiana na stanowisku Narkomwnudiela następuje w miesiąc po wykonaniu wyroku na trockistów, co wskazuje na pewien związek z wspomnianym procesem. Jak wiadomo, w związku z procesem tym usunięto wielu ludzi podejrzanych o trockizm z partii oraz dokonano wielu aresztowań. Akcja antytrockistowska prowadzona przez Narkomwnudiela przybrała tak wielkie rozmiary, iż nawet organ partyjny „Prawda“ wystąpił przeciw zbyt gorliwej podejrliwości i prawomocności partyjnej. Zebranci ci nazwani zostali przez organ partyjny gorliwymi durniami. Narkomwnudiela pod kierunkiem Jagody nie tyle być może przeholował w tej gorliwości, ile nie potrafił ująć w określone miary nastrojów wytworzonych wśród t. zw. dolów partyjnych.

Potężne fortyfikacje na szczycie Jungfrau

Berlin, 28. 9. PAT. „Berliner Tageblatt“ donosi z Chamonix, że w ramach podjętych ostatnio w Szwajcarii planów obronnych, rząd federalny postanowił zbudowanie na szczycie *Jungfrau* potężnych fortyfikacji, które położone będą najwyżej ze wszystkich istniejących na

kuli ziemskiej. Starannie zamaskowana kolej górską przewozić będzie w krótkim czasie na szczyt materiał wojenny i załogę.

Nowe fortyfikacje stanowić będą ponadto świetny punkt obserwacyjny dla celów obrony przeciwlotniczej.

Akcja w Anglii na rzecz Żydów polskich

Londyn. 28. 9. (ŻAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Board of Deputies przewodniczący zjednoczonej kampanii pomocy w Anglii na rzecz Żydów polskich Józef Meller, zakomunikował, że dotychczas w ramach tej akcji zebrano sumę 63000 f. szt. Szczegółowe sprawozdanie Meller ma przedstawić na najbliższym posiedzeniu Boardu. Mówca wzywał społeczeństwo żydowskie w Anglii do dalszego wydatniejszego niż dotychczas popierania tej akcji, z której zebrane fundusze będą wykorzystane ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dziecka żydowskiego w Polsce.

Ostrzeżenie przed pan-arabską agitacją przeciwko Anglii

Londyn. 28. 9. (ŻAT) Wpływowy tygodnik konserwatywny „Spectator” ostrzega Arabów palestyńskich przed intrygami antyangielskimi na Bliskim Wschodzie. „Spectator” sądzi, iż nie uda się chyba uniknąć proklamowania stanu wojennego w Palestynie. — Omawiając ostatnie rokowania z udziałem przyległych krajów arabskich, pismo ostrzega, że „nic nie zdoła tak szybko unicestwić sympatyj pro-arabskich w licznych kołach, jak próba wywołania agitacji pan-arabskiej przeciwko Anglii”.

„Haawara” rozszerza swą działalność na kraje sąsiednie

Berlin. 28. 9. (ŻAT) Od sześciu miesięcy czynne jest nowe towarzystwo, które stawia sobie za cel zapewnienie eksportu kapitału żydowskiego z Niemiec w postaci towarów niemieckich w ramach transferu niemiecko-palestyńskiego również do krajów przyległych poza Palestyną. Towarzystwo to zarejestrowano w marcu br. w Londynie z kapitałem nominalnym 800 f. szt. Analogiczne towarzystwo założono też w Egipcie. Dyrektorem nowego towarzystwa „Intria” (International Trade Investment Agency) jest przewodniczący niemieckiej Organizacji Syjonistycznej dr Zygfryd Moses. Do rady „Intria” należy również dr Georg Landauer i dr Ludwik Pinner (Histadruth Olej Germania), którzy są dyrektorami „Haawara” oraz adwokat te-awiński dr Alfred Landsberg.

W sprawie emigracji do Peru

W związku z szeregiem nieścisłych informacji, dotyczących emigracji do Peru, Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości niektóre postanowienia ostatniego dekretu rządu peruwiańskiego w sprawie emigracji. Zgodnie z treścią tego dekretu, liczba emigrantów przebywających na terytorium Peru nie może przekraczać 2 promille całkowitej liczby ludności. Dla celów wykonawczych liczbę emigrantów ustalono po 16 tys. osób na każdą narodowość. Nie są uważane za narodowości związku (skupiska) pozbawione niezależności politycznej. Za jednostkę emigracyjną uważana jest osoba płci męskiej lub żeńskiej powyżej lat 10-ciu, chociażby należała do tej samej rodziny.

Wzbroniona jest emigracja w grupach rasowych. Emigracja ta dozwolona jest jedynie w grupach przypadkowych, jak w charakterze turystów, zespołów uczonych lub artystycznych, zespołów studenckich i kongregacji religijnych.

Cudzoziemcy, którzy przy wizowaniu paszportów, oświadczają, że są żonaci, będą mogli sprowadzić zawsze swe małżonki, gdy udowodnią, że posiadają dostateczne środki na ich utrzymanie, oraz pod warunkiem, że dana osoba pozostaje w ramach ustalonej kwoty emigracyjnej.

Cudzoziemcy zamieszkali w Peru, którzy za pełnomocnictwem zawrą związek małżeński z osobami znajdującymi się poza obrębem kraju i zechcą sprowadzić je do Peru, powinni udowodnić fakt zawarcia legalnego małżeństwa przez przedłożenie odpowiednich dokumentów,

Specjalny fundusz palestyński Agencji Żydowskiej

Na co pójdą pieniądze z „Mifal ha'Bicaron”?

Jerozolima. 28. 9. (ŻAT) W centrali Agencji Żydowskiej w Jerozolimie odbyła się dziś konferencja prasowa, na której kierownik resortu finansowego Agencji, członek Egzekutywy Eliezer Kaplan, złożył wobec przedstawicieli prasy oświadczenie o sytuacji, informując szczególnie wyczerpująco o akcji „Mifal ha'Bicaron” i jej celach. Kaplan poinformował zebranych o warunkach, wobec których Syjon. Komitet Wykonawczy w Zurychu i Komitet Administracyjny Agencji Żydowskiej w Londynie uchwałyły proklamować nadzwyczajną akcję finansową, przeprowadzaną obecnie we wszystkich skupieniach żydowskich p. n. „Mifal ha'Bicaron”.

Akcja ta — zaznaczył Kaplan — ma trwać dwa miesiące i ma dać fundusz w wysokości 300.000 f. szt. Suma ta będzie wyżytkowana w następujących pozycjach:

20000 f. szt. wydanych będzie na prace polityczne w Palestynie i w krajach Bliskiego Wschodu oraz na przygotowania do prac Komisji królewskiej. Suma 35.000 f. szt. zużyta będzie na umocnienie organizacji i wyposażenie nielegalnej samoobrony żydowskiej (policji pomocniczej), której budżet pokrywany jest w 50 proc. przez rząd palestyński. 40.000 f. szt. wydanych będzie na różne prace budowlane o charakterze obronnym, mianowicie szosy, budynki ochronne w koloniach oraz przebudowę domów granicznych w koloniach żydowskich. Suma 80000 f. szt. zużytkowana będzie na walkę z bezrobociem sezonowym. M. in. budowane będą domy dla 5000 rodzin robotniczych i poza tym udzielane będą kredyty towarzystwom transportowym. 90.000 f. szt. wydanych będzie na udzielanie pożyczek przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym, które ucierpiały na skutek rozruchów. Wreszcie suma 40000 f. szt. przeznaczona będzie na różne akcje o charakterze społecznym.

Kaplan zakończył swój referat wyrażeniem nadziei, że naród żydowski z całą ofiarnością poprze obecną akcję nadzwyczajną i przyczyni się do dalszego rozwoju Żydowskiej Siedzi by Narodowej, która niewątpliwie z obecnych trudności wyjdzie obronną ręką.

Pierwsze rezultaty akcji Bicur u-Bitachon w różnych krajach

W tych dniach nadeszły pierwsze wiadomości o przebiegu akcji Bicur u-Bitachon w różnych krajach europejskich. W Holandji zebrano wśród uczestników zgromadzenia z

PRZY NIEDYSPOZYCJI ŻOŁĄDKA, silnej zgadze i kwaśnem odbijaniu się już niecała szklanka naturalnej wody gorzkiej, FRANCISZKA-JÓZEFA oczyszcza szybko i niezawodnie jelita z resztek pokarmu.

Przeciwko norymberskiej agitacji żydożerczej

Nowy York. 28. 9. (ŻAT) Komitet Amerykańsko żydowski ogłosił szeroko umotywowane oświadczenie, w którym odpiera oszczerstwa i napaści na Żydów poczynione przez przywódców nazistycznych na ostatnim kongresie w Norymberdze. Przemówienia norymberskie określa Komitet jako „mieszanie kłamstw i podlegających oszczerstw”. Oświadczenie podpisał dr Cyrus Adler i S. Strook.

Paryż. 28. 9. (ŻAT) „Alliance Israelite Universelle” ogłosiła oświadczenie protestujące najostrzej przeciwko przemówieniom na kongresie nazistycznym, które usiłowały i-dentyfikować Żydów z bolszewikami i hisz-

udziałem prez. Weizmanna w Amsterdamie kwotę £ 3000. W Belgii zapoczątkowała zbiórkę Antwerpia kwotą £ 4500 £. Akcja w Brukseli rozpocznie się z początkiem przyszłego tygodnia wielkim zgromadzeniem z udziałem b. prem. Vandervelde'a i prof. Brodetzkiego. W Czechosłowacji stanął na czele akcji dr Józef Popper, prezydent Bnej Brith w Czechosłowacji i członek Komitetu Administracyjnego Agencji Żydowskiej. Akcja za powiada się znakomicie, zyskując poparcie całego społeczeństwa żydowskiego Czechosłowacji. W Rumunii rozpoczyna się akcja 4 października przy udziale czołowych osobistości żydowskich m. i. dra Majera Ebnera i dra N. Weissmanna. W Jugosławii odbędzie się w tych dniach konferencja tamtejszego żydostwa w Beogradzie.

Z centrali Mifal Bicur u-Bitachon w Krakowie

Organizacja komitetów lokalnych Mifal Bicur u-Bitachon postępuje naprzód. Z całego szeregu miejscowości nadeszły już protokoły z posiedzeń konstytuujących, w których wzięli udział najpoważniejsi działacze miejscowi zarówno syjoniści, jak niesyjoniści. — Centrala rozesłała niebawem na adres sekretarzy komitetów lokalnych materiał propagandowy i zbiórkowy, oraz dokładne instrukcje, dotyczące metod pracy i kontyngentów lokalnych. Nieliczne miejscowości, które dotąd nie zawiadomiły centrali o składzie osobowym komitetów Mifal Bicur u-Bitachon uprasza się na tej drodze, aby bezzwłocznie nadesłały odnośne protokoły.

Z przygotowań do zjazdu palestyńskiego w Krakowie

Przygotowania do wielkiego zjazdu palestyńskiego, który odbędzie się w Krakowie 4 października br., są w pełnym toku. W dniu wczorajszym rozesłał komitet organizacyjny zaproszenia do wszystkich gmin żydowskich w zach. Małopolsce i na Śląsku, do całego szeregu instytucji społecznych, kulturalnych i związków zawodowych, oraz do wszystkich organizacji syjonistycznych w Krakowie i na prowincji.

O wielkim zainteresowaniu dla zjazdu świadczy fakt, że szereg gmin i instytucji żydowskich z prowincji, na pierwszą wiadomość o zjeździe, zgłosił samorzutnie swój udział i zapowiedział wysłanie delegacji. W ciągu dni najbliższych należy oczekiwać dalszych zgłoszeń, które są konieczne dla zarezerwowania miejsc na sali i przygotowania bezpłatnych kart uczestnictwa.

Komitet zjazdowy urządza codziennie przy ul. Librowszczyzna 6, m. 2, tel. 126-35.

pańskimi ekstremistami. Co się tyczy bolszewików, podkreślić należy, iż ani Lenin ani Stalin nie mają nic wspólnego z żydostwem. Faktycznie zaś niemieckie kierownictwo woj skowe pomogło podczas wojny przywódcom bolszewickim dostać się do Rosji. Żydzi stanowią wśród sowieckich kierowników nieznaną mniejszość, która maleje z dnia na dzień. Co się zaś tyczy Hiszpanii jest tam garstka Żydów, pozbawiona jakiegokolwiek wpływu. „Alliance Israelite” apeluje do poczucia prawdy i sprawiedliwości przeciwko nagonce antysemitkiej.

Ostry protest przeciwko norymberskiej agitacji żydożerczej ogłosił też naczelny rabin Francji dr Levy.

SPOTĘGOWANY ZAMĘT

Tygodniowy przegląd polityki międzynarodowej

KORZYSCI GENEWSKICH ZJAZDÓW

Dobłą stroną periodycznych sesyj organów ligowych jest skoncentrowanie całej aktywności dyplomatycznej na jednym terenie — w Genewie. Dla autora tygodniowych przeglądów jest to ogromne ułatwienie. Jest to prosta naturalna konsekwencja zjazdu przedstawicieli 50-ciu państw, w tym zawsze paru premierów i większej ilości ministrów spraw zagranicznych. W ten sposób sesje genewskie stwarzają zawsze sposobność i pretekst do wymiany poglądów na wszystkie interesujące w danej chwili tematy i problemy (o tematach nieinteresujących mówi się na oficjalnych posiedzeniach Rady i Zgromadzenia). W ten sposób Liga pozostaje jeszcze zawsze największym „clearing-housem” dla wzajemnych kontaktów, sondowań, dla badania i przygotowania terenu. Weźmy dla przykładu taką sprawę hiszpańską. Na posiedzeniach Rady i Zgromadzenia o wojnie w Hiszpanii nie pisał nikt ani słowa — no, bo jakto, wszak jest to sprawa czysto wewnętrzna, do której organom Ligi nie wolno się mieszać, albo by to pakt zabrania. A jednak sprawa hiszpańska jest w Genewie „obecna”, przypomina o sobie ciągle i ustawicznie w każdej dyskusji, w każdej akcji i inicjatywie. Czyż można nie uwzględnić związku między wojną hiszpańską a aktywnością dyplomacji sowieckiej na terenie Genewy? Ta „wszechobecność” sprawy hiszpańskiej i związanej z nią groźby powikłań europejskich nakazała znów Francji i Anglii rozwinąć pewną kontrofensywę przeciw dyplomacji sowieckiej wyraziła się ta kontrofensywa we francusko - angielskiej presji na delegację Portugalii, by wreszcie wzięła udział w pracach londyńskiego komitetu dla kontroli neutralności w celu odebrania Sowietom dogodnego pretekstu. Odpowiedzią na tę presję był artykuł portugalskiego ministra Monteiro w „Journal de Genève”, gdzie autor ponawia swe zastrzeżenia wobec układu o nieinterwencji. Stąd wniosek: Portugalia będzie nadal wspierać powstańców co w konsekwencji utrudni osiągnięcie kompromisu n. p. w dziedzinie Locarna, bo doprowadzi do pogłębienia rozbieżności i przeciwieństw między poszczególnymi blokami, na jakie podzieliła się Europa właśnie na tle wojny w Hiszpanii. A ten fakt utrudni jeszcze bardziej prace nad nowym „Locarnem” i t. d. Widzimy więc, jak w rozmowach genewskich oczywiście w tych zakulisowych wszystkie elementy obecnej sytuacji, wzajemnie zazębiające i pogmatwane muszą być wzięte pod rozwagę.

STARANNA REŻYSERIA, KTÓRA...

Ale nie zależnie od kontaktów zakulisowych i rozmów hotelowych, które są głównym echem, sesje ligowe mają jeszcze swój oficjalny porządek dzienny, na którym figurują wprawdzie rzeczy nudne i jałowe, — ale trudno, od tego obowiązku nie można się uchylić. Załatwienie tego oficjalnego programu jest zwykle z góry przygotowane przez „speców” sekretariatu Ligi w porozumieniu z kierownictwami Foreign Office i Quai d'Orsay. Reżyseria ta ma już swoją tradycję i zwykle wyklucza niespodzianki. Tegoroczne przygotowanie było wyjątkowo staranne, co było koniecznością wobec zaburzeń, jakie epizod sankcyjny wywołał w genewskim organizmie. Zjechał więc do Rzymu p.



LITWINOW

Avenol i szybko oraz za stosunkowo niską cenę uzyskał gotowość powrotu zwycięskiej Italii do Genewy. Mussolini nie domagał się nawet uznania aneksji, lecz tylko niedopuszczenia delegacji abisyńskiej do stołu obrad genewskich. Warunek ten był dla p. Avenola technicznym drobiazgiem, który miał być załatwiony zwykłym regulaminowym trickiem. A gdy w pewien czas później p. Eden rozmówił się z premierem Blumem i rozmowa ta stwierdziła całkowitą, wolną od zastrzeżeń harmonię francusko - brytyjską, to zdawało się, że nie już nie stoi na przeszkodzie gładkiemu przebiegowi sesji genewskiej. Liga miała powtórzyć „pacię, jak za panią matką”, włoski syn marnotrawny wróciłby na drogę cnoty, po czym wreszcie możnaby się było zabrać do poważnej roboty dyplomatycznej — do montowania nowego Locarna. Wszak tradycja Genewy wskazywała wyraźnie na to, że gdy stanowiska Londynu i Paryża są uzgodnione, tryby genewskiego mechanizmu kręcą się sprawnie i bez defektów. A wszystko wskazywało, że rzeczywiście takie uzgodnienie nastąpiło. Wytrwała walka o neutralność, godna i szlachetna w swej treści i tendencji mowa „o demokratycznej francuskiej koncepcji pokoju”, mowa będąca repliką cywilizowanej Europy na barbarię Norymbergi, wszystko to zjednało premierowi Blumowi i jego ekipie rządowej rzetelną sympatię nad Tamizą. To samo odnosi się do spokoju i opanowania, wykazywanego zawsze przez min. Delbosa. Sytuacja po zakomunikowaniu Foreign Office'owi zastrzeżeń włoskich i niemieckich wydawała się dojrzała do poruszenia sprawy Locarna z miejsca. Min Eden przed wyjazdem do Genewy rozsyłał notę do t. zw. państw locarneńskich, w której oświadcza, że okres 4 tygodni wystarczy zupełnie na przygotowanie rozmów i że rozszerzenie ich na problemy bezpieczeństwa wschodniej Europy jest nieodzowne. W oczekiwaniu odpowiedzi Rzymu i Berlina (bo pozytywne odpowiedzi Paryża i Brukseli były zapewnione) ruszył Eden do Genewy, gdzie równocześnie min. Delbos rozwijał ożywioną działalność, konferując nieustannie z min. Beckiem i z delegacjami Małej Ententy.

...TYM RAZEM ZAWIODEŁA

Taka była sytuacja w chwili wybuchu bomby z pełnomocnictwami delegacji abisyńskiej, które wbrew rzymskiemu porozumieniu zostały zweryfikowane jako prawidłowe i dające delegacji abisyńskiej rolę pełnoprawnego członka

5 WYGRANYCH w jednym dniu

Zł. 25.000.—

na Nr. 50001

„ **10.000.—**

na Nr. 68081

„ **5.000.—**

na Nr. 29781

„ **5.000.—**

na Nr. 58001

„ **5.000.—**

na Nr. 184781

i bardzo wiele innych padło w 15-y dniu
ciągnięcia w znanej ze szczęścia Kolekturze

J. WOLANOW

WARSZAWA, ul. MARSZAŁKOWSKA 154

Konto P. K. O. 18.814

Losy I-aj klasy są już do nabycia.

Ligi i uczestnika prac zgromadzenia. Nie mam nieestety miejsca na przedstawienie arcydzieł perypetyj całej sprawy zarówno pod względem politycznym jak i formalno-prawnym. Moralną stronę całej historii ujął w zwięzły sposób holenderski delegat Limburg: „Nie chciałbym, by na podstawie tego precedensu delegacja holenderska została za drzwiami Ligi Narodów, gdyby kraj mój został okupowany przez wroga”. Faktem jest jednak, że po decyzji komisji weryfikacyjnej, cały misterium kompromis rozleciał się. (Przylot negusa do Genewy nie był daremny). Nie jest w tej chwili najważniejsze, czy na skutek tej decyzji Włochy wystąpią z Ligi czy nie, o wiele donioślejsze pytanie niepokoi Europę: co będzie z nowym statutem bezpieczeństwa w Europie? Coz pozostanie innemu Włochom, jak rzucenie się w objęcia Niemiec bez zastrzeżeń? Zdają się, że odroczenie konferencji locarneńskiej *sine die* będzie najbliższą i najsmutniejszą konsekwencją tej decyzji, będącej jeszcze jednym przejawem tragicznego konfliktu we współżyciu międzynarodowym — między nakazami moralności międzynarodowej a t. zw. polityką realną, między idealizmem a oportunizmem. Narazie miejsce delegacji włoskiej pozostanie wolne. Jest to dotkliwa porażka dyplomatyczna Włoch i faszystowskiej polityki zagranicznej.

LITWINOW ORGANIZUJE BUNT...

Ale czy tylko Włoch? Czy Anglia a zwłaszcza Francja nie poniosły tu również klęski? Czy szkody wyrządzone odsunięciem się Włoch od współpracy europejskiej nie są większe niż problematycznej wartości sukces legalizmu, który z pewnością nie przywróci negusowi jego tronu? Decyzja odnośnie pełnomocnictw ma swoją bardzo ciekawą wymowę również i pod innym względem. Jest ona buntem państw średnich i małych przeciw ukartowanym z góry decyzjom, przeciw reżyserom, wprowadzającym członków Ligi do roli kiwających głowami manekinów. Z tego punktu widzenia mamy do czynienia z precedensem, który może wywołać przewrót w metodach pracy Ligi. „Vox populi” wskazuje dość wyraźnie na tego, który inspirował rebelię państw ligowych przeciw Anglii i Francji. Podżegaczem do buntu jest komisarz Litwinow. Oczywiście nie miał on tu na

celu walki o demokrację ligową lecz rozgrywał on tu misterną i skomplikowaną grę w interesie polityki sowieckiej. Po Norymberdze okazało się, że niema widoków na objęcie Sowietów i państw faszystowskich jednym systemem bezpieczeństwa, a zatem lepiej dla ZSSR zostać u boku Francji, Anglii, Czechosłowacji, Belgii, Turcji etc. bez Locarna, aniżeli zostać wyłącznym wyrazicielem z nowych gwarancji bezpieczeństwa.

NEURATH W BUDAPESZCIE

Oczywiście, dyplomacja niemiecko - włoska nie zostawia tych zabiegów bez odpowiedzi. I. rzymskiej wizycie Schmidta i zapowiedzi konferencji sygnatariuszy protokołów rzymskich we Wiedniu, przyszła kolej na wizytę min. Neuratha w Budapeszcie i wyjazd Goebbelsa na Bałkany. Walka o Europę środkową, o wpływy nad Dunajem i na Bałkanach rozgorzała w całej pełni. Przygotowuje się nowe pociągnięcia, może nuda się rozluźnić spójność Małej Ententy na tle stosunku do Sowietów i wyzykać ubytek Titulescu. Może! Ofensywa trwa na całej linii a zamęt rośnie.

AKTYWNOŚĆ POLSKIEJ DYPLOMACJI

Przegląd mój nie byłby zupełny, gdybym nie wspomniał o aktywności dyplomacji polskiej w Genewie. Zaznaczyła się ona: znamienitym wystąpieniem w sprawie rozszerzenia składu komisji mandatowej, które miało być prologiem do „umiędzynarodowienia“ spraw emigracji, dalej negatywnym stanowiskiem wobec dyskusji o rewizji paktu Ligi w obecnej sytuacji międzynarodowej (bardzo słuszne), a wreszcie załatwieniem incydentu z krążownikiem „Leipzig“ przez uzyskanie od Niemiec wielce lojalnej i dla Ligi wcale uprzejmej deklaracji.

Z. R.

Dr. S. HOCHMAN-MAHLEROWA
lekarz chorób dzieci
KRAKÓW, STAROWIŚLNA 18 TELEF. 117-11
p o w r ó c i ł a

EMIL LUDWIG

Wolność niebezpieczna i -- niewola spokojna Mowa na Kongresie PEN-Klubów w Buenos Aires

Na międzynarodowym kongresie PEN-klubów w Buenos Aires wygłosił Emil Ludwig mowę, którą poniżej podajemy w przekładzie. Po mowie Ludwiga, którą nader gorąco oklaskiwano, odczytał przewodniczący Pierard listę poetów i literatów niemieckich, prześladowanych w Trzeciej Rzeszy. Kongres powstaniem z miejsc uczcił ofiary reżimu hitlerowskiego.

Mam zaszczyt mówić do was w imieniu wypędzonych i przebywających na emigracji literatów niemieckich. Osobiście mam to szczęście, że w młodych swych latach tj. przed laty 30-tu, wyemigrowałem do Szwajcarii i stałem się obywatelem szwajcarskim. Pozostałem jednak zawsze pisarzem niemieckim i spotkał mnie ten zaszczyt, pewnego popołudnia majowego roku 1933 że książki moje, wraz z książkami najlepszych moich kolegów, spłonęły na stosie. Zająłem miejsce między Henrykiem Heinem a Spinozą, a o wiele większym było dla mnie zaszczytem spłonąć między tymi geniuszami rasy żydowskiej, niż być chwyalonym przez uczonych znawców rasizmu. Nasze książki, t. j. książki tych autorów, których dobrze znacie, Henryka Manna, Tomasza Manna, Stefana Zweiga, Remarque'a, Feuchtwangera i wielu innych, które ukazały się we wielu wydaniach i stały się własnością publiczną niemieckiej, uznane zostały za dokumenty zdrady ojczyzny przez partię, która doszła do władzy.

PAWEŁ DEUTSCH

Gdy król Edward VIII. kupuje skórzane spodnie...

Wielka polityka toczy się, jak wiadomo, na wielu torach. Na torze głównym porusza się dyplomacja oficjalna, twórczyni traktatów państwowych, które na wypadek wojny przemieniają się w świstki papieru, a podczas pokoju w rewizjonizm. A główny tor oficjalnej dyplomacji przecinają wszędy i wzdłuż toru boczne polityki nieoficjalnej i dyplomacji tajnej. Polityka zagraniczna imperium brytyjskiego ma do dyspozycji jeszcze tor specjalny, przeznaczony tylko dla pociągów dworskich. Jest to tor królewski. Od czasu, gdy Edward VII. tak potężnie wpływał na losy Europy, sąd o angielskiej polityce zagranicznej pozostaje w cieniu tych wspomnień. Wspomnień o osobowości wesolej, ujmującej, nader popularnej, o fascynującym czarodzieju życia, który jednakowoż potrafił z niepospolitym czarem wyznaczyć przyszły kierunek strzałów armatnich.

Czy wnuk kroczy śladami swego dziadka? Napewno, jeśli chodzi o sprawy zagraniczne. Wnuk przejął od dziadka specjalne sympatie dla Wiednia i Austrii. Edward VIII. jest widocznie całkiem oczarowany resztkami nieśmiertelnej kultury austriackiej, bo i on, jako sympatyczny grand seigneur, nader chętnie przebywa w Austrii, wyzywając się co prawda w formach bardziej współczesnych, mniej feudalnych i więcej sportowych. Już jako książę Walii uprawiał w Kitzbühel sport narciarski, we Wiedniu zaś uczęszczał na inne imprezy sportowe, podejmując jednak też wyprawy w dziedzinie poważniejsze, do których zaliczyć należy demonstracyjne zwiedzanie olbrzymich domów robotniczych, zbudowanych we Wiedniu jeszcze za czasów rządów socjalistycznych. Brzącącego lata specjalnie podkreślił swe sympatie dla Austrii — a może jest to więcej niż sympatia? Nie chciał odwiedzić Riwiery francuskiej przed swą podróżą po Morzu Śródziemnym, natomiast zatrzymał się w Salzburgu, nie zwracając uwagi na zawistne uczucia konkurencji sąsiedniej, tj. badów szwajc. i czeskich, które musiały się zadowolić kilkoma skromnymi maharadzami.

W swej drodze powrotnej chciał król zatrzy-

mać się we Wiedniu tylko dwa lub trzy dni. Pozostał prawie tydzień. Jak wypełnił czas swego pobytu? Wedle sprawozdań dziennikarskich tak, jak to czynią miodzi Anglicy, którzy chcą tu przepędzić kilka dni przyjemnych. Zwiedził więc rzeczy godne widzenia, grywał w golfa i polował na przepiórki. Był w operze na jakimś balecie, u Sachera zjadał ze smakiem torty, a nocami uczęszczał dość pilnie do owych małych i miłych lokali, gdzie do gościom śpiewa się bezpośrednio do ucha piosenki wiedeńskie. Nie chciał tu żyć jak nader dystyngowany cudzoziemiec, lecz jak lepszy turysta. Gdy dziadek przybywał do Wiednia, jubilerów z Kärntnerstrasse ogarniało niezwykle podniecenie. I w tej dziedzinie wnuk holduje nowoczesnej rzeczywistości. Jak informuje nas kronika lokalna, kupił sobie król w sklepie, i to najzupełniej osockim, — spodnie skórzane.

A teraz, co jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, wszyscy usiłują odgadnąć, czy ta wycieczka austriacka służy wyłącznie tylko celom rozrywkowym? Poprzedzając ją wycieczkę do bałkańskich i tureckich wybrzeży łączono z tyłkami kombinacjami politycznymi, że tym razem prasa angielska zerwała z tradycją, nie mieszania osoby królewskiej do dyskusji politycznych, a w „News Chronicle“ ukazał się obszerny komentarz polityczny. Odnośnie do wizyty wiedeńskiej brak takiego komentarza. Wedle komunikatów oficjalnych król utrzymywał tylko kontakt nader powierzchowny z politykami austriackimi. Jest więc rzeczą bardzo możliwą, że król chciał w Wiedniu naprawdę tylko ochłodzić po wycieczce moniekiej.

Ale jeśli nawet Edward VIII. podczas swego pobytu wiedeńskiego nie wypowiedział ani jednego słowa politycznego, pobyt jego we Wiedniu ma jednak swoje znaczenie polityczne. Przede wszystkim z ciśniejszego nowo-austriackiego stanowiska. Od owego dnia, gdy obecny król jeszcze jako książę Walii wszedł jako gość z kapeluszem tyrolskim na głowie do hotelu na Ringstrasse, powstała moda światowa „a la trichienne“. Austria otrzymała niejako królew-

Żydzi i komuniści nie stanowią większości tych których aresztowano i zamordowano. Taki sam los jest udziałem wielu „aryjczyków“ o przekonanach demokratycznych. Poważany Ossietzky, którego ze strony dużej części opinii światowej proponowano do nagrody Nobla, dogorywa we więzieniach t. zw. Trzeciej Rzeszy. Większość naszych autorów których dzieła spalono na stosie, nigdy nie pisała o polityce. Dyktatorzy utrzymują zawsze, że ich wrogowie są przedewszystkim wrogami społeczeństwa. Gdy literat nie chce się przystosować do ich poglądów nazywa się go „komunistą“. W aktach oskarżenia często można czytać: „W posiadaniu oskarżonych znaleziono dokumenty pacyfistyczne“. Jest bardzo wielu pisarzy katolickich, których wygnano tylko dlatego, ponieważ wierzą w Stary Testament. Autor, który nie uznaje programu partii hitlerowskiej, wedle którego wojna jest jakimś rodzajem higieny dla narodów, musi zrezygnować z tego, by jego książki czytane były w Niemczech.

Nie mam prawa ustanawiać hierarchii autorów niemieckich, jest jednak rzeczą dziwną, że prawie wszyscy artyści niemieccy, szanowani za granicą, są albo aresztowani, albo przebywają na wygnaniu, podczas gdy żaden z autorów cieszących się uznaniem Trzeciej Rzeszy, poza jej granicami nie jest znany. Dwaj sławni autorzy, którymi się chlępi hitlerizm, Stefan George i Oswald Spengler, byli wrogami tego rządu, byli przedmiotem tylko jednostronnej miłości hitleryzmu. Są to dwa wielkie duchy, które umarły w gorzkim osamotnieniu.

Poeci i pisarze niemieccy, których uważa się za heretyków, nie posłali mnie tutaj, bym żądał pomocy ich kolegów zagranicznych. Ich książki czyta się we wszystkich częściach świata cywilizowanego, podczas gdy książki literatów Trzeciej Rzeszy czyta się tylko w Niemczech.

A skoro już mówimy o historycznej funkcji ducha, wydaje mi się rzeczą anormalną, że w wiel-

kim kraju, który w innych czasach był krajem może najbardziej kulturalnym świata, zdegradowano literata tylko do roli biurokraty, albo najemnego trubadura — wydaje mi się rzeczą anormalną, że w kraju Schillera zniesiono wolność słowa, o której panowie mówili z taką wielką czcią.

Na każdym kongresie znajdują się delegaci, którzy utrzymują, że PEN-kluby niczego wspólnego nie mają z polityką i że powinniśmy się ograniczyć tylko do dyskusji akademickich na tematy zawodowe. Prawie wszyscy mówcy dnia wczorajszego podkreślili, że niczego wspólnego nie mamy z polityką, a bezsprzecznie wszyscy mówili o polityce. Wciąż nas się zaprasza, byśmy nie przekroczyli granic rajnu ducha.

Gdzie są granice między literaturą a polityką? Produkcja książek w Niemczech w ostatnich dwóch latach zmniejszyła się o 45 procent.

Czy jest to problem wyłącznie tylko literacki? Rektor najstarszego uniwersytetu niemieckiego w Heidelbergu oświadczył uroczystie, że wiedza obiektywna jest czczym słowem i że uniwersytety mają wyłącznie tylko myśleć o swych funkcjach dla państwa. Pytam się jeszcze raz: Czy jest to kwestia polityczna czy literacka?

A może istnieją wielcy pisarze hitlerowscy, gdzie oni są? Człowiek zajmujący najwyższe stanowisko w hierarchii literackiej Trzeciej Rzeszy, niejaki p. Blunck, prezydent Izby Kultury Rzeszy, ogłosił teraz książkę, wedle której Ameryki nie odkrył żaden Hiszpan, ani Genuńczyk, lecz Dietrich Penning, Duńczyk, rasy germańskiej. Po winniście więc zamienić wasze piękne pomniki Kolumba na pomniki p. Penninga.

Jeszcze o wiele bardziej emocjonuje problem Jezusa. Czyż można pominąć to, że był Żydem? Ależ tak: inny profesor niemiecki Franz von Wendt wykazał w swej książce, że Jezus w rzeczywistości był aryjczykiem i urodził się w okolicy Meklemburga. Widzicie więc, jak głęboko upadli nasi

skie bierzmowanie jako kraj dla turystów. Od czasu, gdy ruch turystyczny w Austrii wzmożył się, mały zadłużony ten kraj znalazł się w wyjątkowej sytuacji, ogromnie milej. Nasi wierzyciele zagraniczni oddają nam latem, ubrani w stroje tyrolskie, pieniądze, które zabierają nam zimą tytułem odsetek za dług. Nasz zapas dewiz powiększył się w miesiącach ostatnich o 38 milionów szylingów.

Gdy w grę wchodzi takie cyfry jest rzeczą naturalną, że musi się też mówić o wpływie na stosunki wewnętrzne - polityczne. Najgorszym rozczarowaniem dla austriackich hitlerowców było właśnie to, że zablokowanie granic ze strony Trzeciej Rzeszy, dzięki napływowi turystów z krajów o dobrej walucie, przestało zupełnie być złą aurą austriacką. A teraz, po nominalnym zniesieniu tej blokady, muszą hitlerowcy austriaccy przyznać, że król angielski w każdym razie o wiele więcej jest wart, niż dziesięć tysięcy niemieckich turystów z plecakami.

Ale i po za granicami Austrii zanotować można pewne wrażenia pozostające w związku z wizytą królewską. Przyzywczajono się powoli do tego, że polityczną mapę Europy układa się w ten sposób, że kontynent rozpada się na państwa lewicowe i prawicowe, na państwa demokratyczne i totalne, a Austrię włączano do owej linii, która prowadzi z Morza Północnego do Sycylii. Przeciwno temu podziałowi ze strony Austrii oficjalnie wyrażnie protestowano. Minister spraw zagranicznych dr. Schmidt oświadczył w Rzymie, że Austria nie bierze udziału w żadnym systemie, który dzieli Europę na dwa wrogie obozy. Jeszcze ogólniej i bardziej wyraźnie wyraził się kanclerz dr. Schuschnigg, nazywając Austrię „krajem środka”. Nasz kraj swą prawdziwą strukturą wewnętrzną przynajmniej stoi tak samo blisko wielkich centrów kulturalnych zachodu, jak owych krajów, z którymi teraz związany jest istniejącym systemem traktatów.

Chyba nie posuniemy się zbyt daleko, jeśli powiemy, że wizyta królewska i pod tym względem ma swe znaczenie. Czyż głowa najstarszej demokracji Europy wybrałaby sobie właśnie Austrię jako przedmiot swych nader żywych sympatii, gdyby ten kraj zarówno strukturalnie, jak i pod względem swych przekonań pozostał w rażącej sprzeczności z jego własnym krajem? Tego rodzaju imponderabilia wywierają nieraz w polityce większy wpływ niż potężne akty państwowe. Gdy król angielski kupuje sobie we Wiedniu spodnie skórzane, zmienia się dzięki temu coś nie coś w obrazie świata.

Łępey Kanta, jak bardzo zdegenerowała się wielka tradycja niemiecka. Prawie wszystkie książki Goethego zakazane są dla szkół niemieckich. W nowych niemieckich chrestomatiach szkolnych mówi się o jednej z najpopularniejszych pieśni ludowych „Ich weiss nicht, was soll es bedeuten“ że pochodzi od autora nieznanego, chociaż cały świat wie, że jej autorem był Henryk Heine.

Czyż tego rodzaju sprawy mogą być obojętne dla międzynarodowego Kongresu pisarzy? Czyż wszyscy nie jesteśmy ożywieni jedną tylko myślą, że należy walczyć z barbarzyństwem w obrocie wolności słowa? Czyż to nie jest zasadniczą podstawą naszej wspólnoty?

Czy jest rzeczą możliwą, że my wszyscy, którzy zebraliśmy się w tej sali, nie jesteśmy tego samego zdania w sprawie wojny? A nie ulega wątpliwości, że wojnę przygotowuje się dziś w szkołach i na uniwersytetach.

Radzono mi, bym nie wymienił złośliwego słowa „wojna”, by nie zakłócić idyllicznej atmosfery naszego zebrania. Gdy regime przez kilka lat utrzymuje się tylko tym, co się dziś nazywa „dynamizmem”, zaczyna większa część opinii publicznej wierzyć w walory tego regime'u. Jeśli pozwolę sobie zwrócić waszą uwagę na te sprawy, uczynięm to tylko dlatego, byście sobie uświadomili, że losy pisarza niemieckiego mogą być jutro waszymi losami. Widzimy, jak wzmagają się od kongresu do kongresu ilość krajów ujarzmionych przez cenzurę. Leczba ta będzie jeszcze większa, jeśli będziemy mogli zebrać się jeszcze raz przed wojną. Nasz najbliższy kongres będzie się musiał może zebrać na jakiejś wyspie nieznannej w Oceanii, którą historycy przyszłości nazwać będą musieliby ostatnią przystanią ducha.

Mówiłem, ponieważ uważałem za swój obowiązek, ostrzec was. Miałem poza tym jeszcze jeden powód ku temu. Jeśli później historyk pisząc będzie o międzynarodowym kongresie myślicieli i artystów, który się odbył w roku 1936, nie będzie

Staraniem Związku Absolwentów Szkół Średnich „Przyszłość-Heitid“ odbędzie się dziś, we wtorek dnia 29 b. m. w dużej sali Kahału przy ulicy Krakowskiej 41

Wielka Akademia Żałobna

ku czci

bl. p. Meira Dizengoffa, burmistrza Tel-Awiwu

Otwarcie: Tow. Jakub Sternberg, Uroczyste przemówienie: Tow. Dr. SZYMON FELDBLUM
Modły żałobne: prof. Baruch Sperber

Początek o godzinie 7.45 wieczór.

Wstęp wolny.

S. ICCHAKI

Warszawa-Tel Awiw w jednym dniu

Bezpośrednia komunikacja lotnicza

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

SALONIKI, we wrześniu.

Bezpośrednia linia powietrzna Warszawa-Tel Awiw, dogodne połączenie lotnicze między Polską a Palestyną, stało się nareszcie faktem dokonanym. Nowa linia lotnicza prowadzi przez Grecję i Ateny.

Przez 4 lata czyniły polskie linie lotnicze „Lot” starania, by uruchomić komunikację między Warszawą a Tel Awiwem. Przez dłuższy czas prowadzono pertraktacje z rządem tureckim o linię powietrzną Sofia — Stambuł — Beirut — Palestyna. Pertraktacje te nie doprowadziły jednak do żadnego rezultatu.

Ale „Lot” nie zaniechał swego planu. Przez kilka lat ciągnęły się pertraktacje z Grecją, aż wreszcie objął władzę „silny człowiek” w Grecji, premier Metaxas, który jest znanym zwolennikiem syjonizmu — i zakończył rokowania w przeciągu kilku dni. P. Metaxas, który jest również ministrem lotnictwa, upoważnił swego najbliższego współpracownika, p. Fosfolosa do ostatecznego załatwienia tej sprawy i — we

wtorek, 22 września podpisano układ powietrzny między Polską a Grecją oraz specjalny układ z towarzystwem „Lot”, które otrzymuje obecnie prawo przedłużenia swej linii Warszawa — Lwów — Bukareszt — Sofia — Saloniki przez Ateny i włoską wyspę Rodos do Palestyny, do Ludd.

Realizacja planu „Lotu” oznacza wielkie zwycięstwo Polski. Zapoczątkowuje również nowy okres w komunikacji między wielkim skupieniem żydowskim w Polsce a Palestyną.

W greckim oddziale „Lotu” informuje mnie o podpisaniu konwencji polsko-greckiej sympatyczny i dzielny przedstawiciel towarzystwa p. Alaluf, Żyd sefardyjski, który jest pionierem lotnictwa w Grecji i który przyczynił się w wielkiej mierze do uruchomienia komunikacji powietrznej między Warszawą a Tel Awiwem.

— Celem realizacji naszego planu, byłem przed rokiem w Polsce i w Palestynie — informuje mnie p. Alaluf — i w Jerozolimie usłyszałem wyrazy otuchy od naszego drogiego i wielkiego przywódcy blp. Nahuma Sokółowa, którego często spotykałem u p. Tiszbii, sekretarza oddziału handlowego i przemysłowego przy Egzekutywie syjonistycznej w Jerozolimie. Sokółów powiedział mi wówczas dosłownie: „Pracujecie nad wielkim planem, który zainteresuje cały naród żydowski. Projekt wasz ma olbrzymie znaczenie, ponieważ Warszawa i Tel Awiw stanowią najważniejsze ośrodki naszego życia żydowskiego w obecnych czasach...”

Odwiedzam z kolei dyrektora „Lotu” na Bli-



już mógł stwierdzić, że kongres ten pozostał niemy w obliczu niebezpieczeństw, które zagrażają duchowi i tym, którzy służą bezpośrednio duchowi.

Dla nas powiedział Goethe: „Tylko ten zasługuje na wolność i na życie, który codziennym wysiłkiem je zdobywa”. Alho niech mi wolno będzie zacytować wielkiego Argentyńczyka Mereno, który powiedział: „Kocham bardziej wolność niebezpieczną, niż niewolę spokojną”.

— 00 —

Szukalski i „Rogate serce”

W dotychczasowych wystąpieniach Stanisława Szukalskiego na terenie Polski, w których nie obeszło się bez sensacji, przegód i lekkich, nawet skandali, zaznaczyła się pewna jego cecha, która szczególnie w naszych czasach działa cuda: mianowicie — duży talent propagandystyczny. Zna się na sugestii nazw, godeł i oznak, umie rzucić gromkie hasło, wie jak zaatakować tę lub ową instytucję — trafnie czasem co do adresu, mniej zaś — w przesłankach, a do swojego bardzo starożytnego bo prasłowiańskiego lub feudalnego orszaku, umie przyczepić pozory rewolucyjności. Do jeszcze dalszego wyodrębnienia swojego kierunku i szkoły (w jego języku: „twórcowni”) używa ponadto, nie tylko antropologicznego probierza „kwadratowej twarzy” bez której niema talentu, — ale odrębnego języka, obfitującego w osobliwe nowotwory i kombinacje słowne, jak: chmurotyk, wybłędy, Politwarus, żydawny, duchytynia — oczywiście nie dowolne, ale oparte na osobliwej jego historiozofii, która przerzuca mosty od prasłowian

poprzez formy feudalne, aż po nasze i przyszłe czasy — na osobliwym podziale społeczeństwa na dwie części i podobnych motywach. Owo słowotwórstwo Szukalskiego przypomina niekiedy słownictwo Trentowskiego a bardziej jeszcze Norwida, — ale analogie te odsunęłyby nas nieco za — wysoko. Trentowskiemu w obliczu kantowskiej pojęciowości, było za ciasno w polskim słownictwie filozoficznym. Norwid pogłębiał poetycki walor słowa, przez podkreślanie jego rodowodu, czasem aż do deformacji. A Szukalskiemu jest „za ciasno” w słownictwie polskim obiegowym z innych względów — i tu już właśnie zbliżamy się do samego zagadnienia jego twórczości rzeźbiarskiej i rysunkowo - malarskiej.

Szukalskiemu jest również za ciasno w naszej wielowiekowej kulturze plastycznej. Ale narazie wspomnijmy jeszcze o innej niewygodzie: za mało przestrzeni. Dlatego też projektuje „chmurotyki” które stanąć miałyby w różnych punktach globu ziemskiego, z okazji różnych szczytnych momentów historycznych. Przyglądając się bliżej owym niebotycznym projektom, przypomina się nam dra bina ze snu Jakuba, z następujących względów: jeden koniec na ziemi, drugi — w niebie, ale od jednego końca do drugiego idą bądź co bądź tylko szczeble, zupełnie, albo prawie zupełnie identyczne. Otóż rozbijając owe chmurotyki, na to co dla plastyka jest najistotniejsze: — na elementy plastyczne, (co też sam Szukalski w szkicach czyni) dochodzimy do niedużego wyboru ornamentalnych form, bez specjalnej inwencji i oryginalności dobranych. Ale od ich wiązania i łączenia zaczyna się dopiero właściwa rzecz. I tu dochodzimy do owej zasady „przejścia od ilości do jakości”. Przez nawarstwienie tych foremek w babilońskie stosy, osiągamy różnorakie niebotyki. Ale mało: nie byłyby one sobą, nie dyszałaby swoja osobliwa mistyka, gdyby nie przyłączyła się mglistość w ich kombinacjach, poprostu: chaos. Bez przejrzytej statystyki, bez profili i sylwet bez owej jed

eki Wechód, p. inż. Jerzego Piątkowskiego, który posiada swe biuro w agenturze p. Alalufa. P. Piątkowski powiada do mnie z zadowoleniem:

— Doniesienie żydostwu polskiemu, że został nawiązany kontakt między nim a Palestyną: W przeciągu jednego dnia będziemy w stanie transportować pasażerów, pocztę, bagaże z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Łodzi lub Wilna do Tel Awiwu!

— Sądziłiśmy — mówi dalej p. Piątkowski — że lotnisko palestyńskie znajdzie się w Tel Awiwie... Ale zdaje się, że rząd angielski chce się zadowolnić lotniskiem w Ludd. Nasze samoloty będą więc lądowały w Ludd, skąd nasze luksusowe automobile zawiozą pasażerów i pocztę w przeciągu niewielu minut do miasta żydowskiego.

Poczyniliśmy już — mówi dalej inż. Piątkowski — przygotowania do nowej linii Warszawa — Tel Awiw: Major Ziembiński przeleciał już kilkakrotnie tę trasę i podzielił się z nami i z polskim ministerstwem lotnictwa swymi doświadczeniami. Doszliśmy do przekonania, że warunki atmosferyczne zwłaszcza nad spokojnymi wodami Morza Śródziemnego są doskonałe zarówno w zimie jak i w lecie.

— W jaki sposób zostanie uruchomiona komunikacja między Warszawą a Tel Awiwem? — zapytuje p. Piątkowskiego.

— Uroczyste otwarcie nowej linii odbędzie się w Warszawie 4 października, w niedzielę przed południem, w obecności przedstawicieli rządu, organizacji syjonistycznej, prasy i t. p. Pierwszy lot będzie oficjalny. Jest wiadomą rzeczą że „Lot“ dba w pierwszym rzędzie o bezpieczeństwo. Przez cały okres zimowy będą odbywały się loty próbne. Ale wszyscy winni wiedzieć w Polsce, że od 7 października br. będzie można przesyłać za pośrednictwem „Lotu“ pocztę, bagaże oraz — pasażerów. Jak widzicie, nie spieszymy się zbyt, albowiem zdajemy sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności, która na nas spoczywa. Jest rzeczą wiadomą, że samoloty linii powietrznej „Lot“ nie uległy dotychczas żadnej katastrofie, jakkolwiek przeleciały już dziesiątki milionów kilometrów.

— Jaki będzie plan normalnych przelotów na linii Warszawa — Tel Awiw?

— Samolot, który będzie obsługiwał bezpośrednią linię Warszawa — Tel Awiw, kursować będzie trzy razy tygodniowo. Wyleci z Warza-

norazowej, żywej syntezy kształtów, która o rzeźbie rozstrzyga.

To samo dotyczy stosunku do figury ludzkiej. [tu artyście naszemu za ciasno, bo — bo z figury ludzkiej zrobił się, mutatis mutandis, ów jakubowy szczebel. Nie ma tu stosunku do ciała ludzkiego jako takiego, za każdym razem innego w każdym indywidualnym wypadku rewelacyjnego dla wrażliwego oka plastyka, — za każdym razem uderzającego w owe głębokie pokłady wrażliwości wizualnej, gromadzonej w nas przez tysiąclecia najszerzej pojętej kultury humanistycznej. Ma my tu zamiast tego okazy masywności. Ten sam szermierz nowości i twórców, który tak brawurowo atakował akademie, sam wyciągnął swoje modele z prosektorium lub kostnicy akademickiej. Prawda: przychodzą tu jeszcze bardzo wysokie nadbudówki, oderwane i patetyczne kategorie etyki i filozofii, jak: walka idealizmu z cynizmem, jak sumienie, jak myśl szczerą i nieszczerą, etcetera. Ale jak występuje? Czy immanentnie, w żywym ustroju rzeźby? Jako nuance artystycznego wyrazu? Bynajmniej. Wychodzi w jakimś gwałtownym grymasie lub mocno przeszarżowanym giescie — oczywiście bardzo masywnym. Ale i tego jeszcze bezwzględnie za mało. Bo ze samym człowiekiem jest znowu — za ciasno. Więc trzeba z głowy wypuścić głownogę, z oczami na wszystkich kończynach (to jest — sumienie...), z ręką wypuścić gałęzie, ciało przez dłuższy w zwierza, ramiona oddać gryfom — i nazwać to bardzo abstrakcyjnie i szczytnie: idealizmem, wzlotem, tradycją i t.d. Nazwa bardzo wzniosła, ale potwór zostaje potworem, koszmarem przed nazwą piękną nie pierzcha i prędzej czy później zamieszka chyba w snach entuzjastów tej sztuki. Chodzimy wśród tego wszystkiego, wśród tego mitycznego zodiaku, bardzo niepewni: bo o to z pięknego skrzydła orlego może się wymknąć jakaś kubitka skrępowanych niewolników, co oznacza to i to, a z czyjegóż czoła może nagle wyrósł szyszak śmierci, co oznacza znowu coś innego. Nie dziw, też że dokoła rzeźby, która zdale-

CHARLIE CHAPLIN

wkrótce w kinie „ATLANTIC“

TO I OWO

Miód i tran w medycynie

Zastosowanie tranu w medycynie znano już w starożytności. Pliniusz zaleca tran jako doskonały środek gojący rany. Wartość leczniczą tranu polega widocznie na zawartości witamin D i A oraz jodu.

Również miód był często stosowany jako maść przy stanach zapalnych, lub dla leczenia świeżych i trudnogojących się ran. Obecnie rozpoczęto stosowanie maści spreparowanej z tranu i miodu. Szczególnie dobre wyniki osiągnięto w leczeniu starych, zanieczyszczonych ran, tam zwłaszcza gdzie nastąpił rozkład tkanek mięsnej. Z dobrym skutkiem stosowano maść miodo-tranową jako środek kojący po operacjach chirurgicznych. W licznych wypadkach leczenia ropieni maść miodo-tranową daje również dobre usługi, kojąc bóle i przyspieszając proces wyzdrowienia.

Katedra humoru

Uniwersytet Columbia posiada pierwszą i jedyną na świecie katedrę humoru. Wykładowcą w tym wydziale noszą tytuł profesorów lub docentów humoru. Pierwszym docentem humoru jest filozof i humorysta James Conan, którego wykłady, przepełnione szczerym humorem, ci-

wy o godz. 1-ej w nocy, nad ranem będzie we Lwowie, będzie lądował na kilka minut w Bukareszcie oraz w południe w Atenach. Przebywając 450 kilometrów do Rodos w ciągu półtorej godziny i 800 kilometrów z Rodos do Ludd w niecałe trzy godziny, wyląduje samolot tego samego dnia około godz. 6-tej wieczorem w Tel Awiwie.

— Jesteśmy przekonani — kończy rozmowę p. Piątkowski — że uruchomienie linii Warszawa — Tel Awiw zostanie przyjęte z wielkim zadowoleniem przez cały naród żydowski.

ka wygląda jak dziwnie najeżony twór, bez sylwety, bez zamkniętej w sobie harmonii celowych i oszczędnych form — że dokoła takiej rzeźby alegoryjnej gromadki objaśnianie przez wtajemniczonego, krąży, zaglądają, a czasem nawet przykucają, ażeby z dołu zobaczyć, jak to obciąża defetyzmu gniotą zebra bohaterstwa... Boć to nie rzeźba, nie twór wizualnej sztuki, — ale coś w rodzaju zwojów mózgowych, które trzeba dopiero odwijać, bo to hieroglify, które należy dopiero odcyfrować, by dojść „do smaku“ przy wydatnej pomocy usługujących komentatorów.

Dodajmy jeszcze małą uwagę, mniej może istotną ze stanowiska plastycznego, ale znamienne bardzo dla atmosfery ideowej tej sztuki Szukalskiego i jego grupy herbu „Rogate serce“. W środku dużej sali stoi rzeźba n. t. „Remussolini“: jest to kombinacja słowna Remus — Mussolini. Z ciała wilczycego prarzymskiej wyrasta Mussolini, oczywiście rogaty (bo jakże inaczej u „Rogatego serca“) z wyciągniętą do faszystowskiego pozdrowienia, ręką. Ciekawy chwyt. Zupełnie w duchu współczesnych mitotwórczych wysiłków faszystów. Wodźów wywodzi się „organicznie“ z prahistorii. Ale czy w duchu twórczości Szukalskiego nie należałoby doczepić do boku tego Remusoliniego owego motywu który naprzeciwnie wisi, i pod znanym uogólnionym tytułem: „Człowiek i jego brat“ pokazuje jak palce jednego człowieka wpijają się w oczy drugiego? Należałoby tylko te oczy umieścić w twarzy nieco brumatniejszej, o abisyńskim kolorze. Mutatis mutandis, u innego Remussoliniego mógłby nawet pozostać ten kolor jaki jest i jeszcze szlachetniejsze rysy...

Albo ten „Żydawny“ (czyli Żyd dawny) podobny do tysięcy współczesnych Żydów za współczesnymi smutnymi straganami, ale ży - dawny chyba dlatego, że ma szlachetne spojrzenie.

Otóż taką plastyką, taką atmosferą ideową i mentalnością, zdrowych „twórców“ karmić się nigdy nie będzie, o czym pamiętać powinni prócz Konarskiego i Strassberga, także Bryndza i Szczepanowski.

szą się wielką frekwencją. W wywiadzie z dziennikarzami amerykańskimi „docent humoru“ James Conan oświadczył: „Fakt powołania mnie na pierwszą w świecie katedrę humoru sprawił mi wielką radość. Chcę nauczyć moich słuchaczy radości życia. Niech idą w świat i niech ją dokoła siebie“. W wykładach profesor Conan omawia różne rodzaje humoru, jego istotę, i sposoby wywoływania dobrych nastrojów u bliźnich. Warto by się zastanowić, czy tego rodzaju katedra nie przysłałaby się w Europie?

Jelita z jedwabiu

W Niemczech, oczywiście wszelkiego rodzaju „ersatzów“ wymyślono ostatnio sztuczne jelita. Autorem tego wynalazku jest pewien fabrykant w Bonn. W ostatnim czasie, wobec dość dużej konsumpcji różnych wędlin i kiełbek i ograniczenia importu, na rynku niemieckim, dał się zauważyć duży brak jelit naturalnych. Jedynym na to środkiem byłoby otwarcie granicy dla importu jelit. Byłoby to jednak sprzeczne z podstawami niemieckiej polityki aprowizacyjnej, dążącej do zapewnienia krajowi całkowitej samowystarczalności w tej dziedzinie.

Wynalazek fabrykanta z Bonn polega na tem, że z włókien surowego jedwabiu przedzie się okrągłą, gęstą siatkę w formie jelita. Siatkę tę zanurza się następnie w specjalnym roztworze, stanowiącym tajemnicę wynalazcy. Po pewnym czasie roztwór ścina się i zalepia otwory jedwabnej siatki, tworząc nieprzepuszczalne „jelito“, które dostosowuje się do wszystkich zmian napchanej w nie masy mięsnej. Zapotrzebowanie na sztuczne jelita jest w Niemczech tak duże, że fabryka wyrabia obecnie dziennie 60.000 tych „jelit“.

Kluk „beefsteak“

Kuchnia angielska jest zagrożona. Coraz częściej na kartach obiadowych wytwornych restauracji londyńskich pojawiają się nazwy francuskich potraw, spychając w cień tradycyjny befszytek angielski. Na ostatnim zebraniu klub zwolenników kuchni angielskiej, zwany przez londyńczyków żartobliwie „klubem befszytka“, i obchodzący w tym roku 60 rocznicę swego istnienia, — postanowił rozpocząć energiczną propagandę narodowych potraw angielskich, wśród których na pierwszym miejscu figuruje „beefsteak“.

Co za świetny kontrabas

Przygoda Beethovena z bykiem.

Beethoven znalazł się kiedyś na łące, na której pasła się trzoda krów. Uwagę wielkiego muzyka przykuł wspaniały okaz buhaja, który na widok człowieka zaryczał głębokim basem. „Co za wspaniały bas“ szepnął do siebie Beethoven i chcąc sprokować zwierzę do nowych popisów, zaczął naśladować jego głos. Byk odpowiedział muzykowi coraz częściej i głośniej. Beethoven, zajęty „studiowaniem“ skali głosu zwierzęcia, nie zauważył, że byk jest coraz bardziej podrażniony. Na szczęście jeden z przechodniów, który obserwował zabawną tę scenę, oderwał muzyka na czas od interesujących „studium“ i zwrócił mu uwagę na głośnie niebezpieczeństwo.

„To głupstwo“ odpowiedział Beethoven, odchodząc, — ale słyszał pan ten wspaniały głos, sięgający skali contra F“?

SZCZEROŚĆ.

— Będiesz mnie kochał, gdy wyjadę teraz na cztery tygodnie?

— Dobrze sobie! Kocham cię najbardziej gdy cię nie ma,

(Journal).

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN

Adria - Atlantic - Świt - Bagatela - Uciecha

Ważny 29. IX. — Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolektorze Zw. Inwalidów, Grodzka 59, w Perfumerji N. Meersanda, św. Marka 20, lub w Adm. „N. Dziennika“, Orzeszkowej 7.

Epilog sądowy zająć w Krzeczowicach

Nasz korespondent rzeszowski donosi: Rozprawa o zająć w Krzeczowicach rozpoczęła się w tut. sądzie okręgowym wczoraj, w poniedziałek, przeciw 18 wieśniakom z Krzeczowic (obok Przeworska) oskarżonym o pobicie policji, usiłowanie uwolnienia aresztowanych wieśniaków, nawoływanie do gwałtu i tp. czynności karygodne podczas zająć strajkowych z czerwca br. w do brach Polskiej Akademii Umiejętności. Oskarżeni w wieku od lat 19 do 42 powołali na swoją obronę licznych świadków wobec czego rozprawa rozpisała z początku na dwa dni trwać będzie cztery dni. Prowadzi ją jednoosobowo s. o. dr. Garnowski. Z oskarżonych 13 przebywa we więzieniu, a reszta odpowiada z wolnej stopy. Oskarża podprok. mgr. Mrazek, a bronią liczni adwokaci z Rzeszowa i z poza Rzeszowa. Oprócz tej rozprawy odbyły się już liczne rozprawy w sądzie grodzkim w Przeworsku przeciw oskarżonym wieśniakom o mniejsze przestępstwa. Wyrok w powyższej sprawie będzie wydany z końcem bieżącego tygodnia.

Żala pożarów w pow. przemyskim dziełem U. O. N.

Z Przemysła donosi nam nasz korespondent (Seg):

W okolicy Przemysła zanotowano ostatnio kilka zagadkowych pożarów. Pastwą ich padało przede wszystkim mienie miejscowego handlarza czy szynkarza Żyda. We wsi Krówniki wybuchł pożar dwukrotnie w ciągu jednego miesiąca w zagrodzie Liby Fussowej przy czym stwierdzono ponad wątpliwość fakt podpalenia. Pomimo akcji ratunkowej nie udało się ognia ugasić i Fussowa poniosła ogromną stratę. W Jom Kipur wieczorem wybuchł w tej samej wsi pożar w stodole Dawda Pfefferkorna. Spłonął doszczętnie cały zbiór tegoroczny. Stwierdzono, że ogień został podłożony w kilku miejscach. Pierwiastkowe dochodzenia wskazują na to, iż ma się tu do czynienia z systematyczną akcją terrorystów z kół ukraińskich, którzy w bezwzględny sposób zmierzają do wyparcia Żydów ze wsi. Rozwydrzenie tych „molej-ców“ z pod znaku UON. przybrało ostatnio niepokojące rozmiary i podpalanie mienia żydowskiego na wsi stało się niemal codzienną rubryką kronik wschodniej Małopolski.

Projekt ustawy o organach orzekających w zakresie ubezpieczeń społecznych

Min. opieki społecznej opracowało projekt ustawy o organach orzekających w zakresie ubezpieczeń społecznych, który przedłożony zostanie Izbie Ustawodawczej na najbliższej sesji parlamentarnej.

Ustawa ta ma stworzyć podstawy działalności specjalnego sądownictwa ubezpieczeniowego, przewidzianego przez ustawę o ubezpieczeniu społecznym, i rozporządzenie Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Obecny stan orzecznictwa ubezpieczeniowego ma charakter prowizorium, dopuszczalnego jedynie na krótki przeciąg czasu. Nowa ustawa ureguje organizację i postępowanie organów orzekających.

Nieodprawione przesyłki z za granicy

Min. przemysłu i handlu rozpatrywać będzie podania, dotyczące zaległych przesyłek jedynie w wypadku, gdy towar zalegający został zapłacony przez firmę. Rozpatrywane będą również podania na artykuły, które były dozwolone do wwozu w chwili dokonania zamówienia przez firmę.

Ostatni tydzień wymiany monet 5-o złotych dawnego typu

Bank Polski wydał przypomnienie do wszystkich oddziałów w sprawie wymiany monet 5-cio złotych dawnego typu. Dawne 5-złotówki emitowane 29 lipca 1928 roku i 5-złotówki srebrne dużego formatu emitowane w roku 1930 z okazji 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego będą przyjmowane do wymiany najdalej do dnia 1 października br. Osoby, które nie zgłoszą dawnych 5-złotówek do wymiany w ciągu najbliższego tygodnia nie będą mogły już otrzymać ich równowartości.



WTOREK, DNIA 29 WRZESNIA.

KRAKÓW (239.5) Godz. 6.30 Audycja poranna 7.30 Program oraz kilka informacji 7.40 Muzyka poranna z płyt 8: Audycja dla szkół 11.30 Audycja dla szkół (dzieci młodszych) „Gospodarstwo Madzi i Jacka” St. Szuchowej 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 „O zarządzeniu gospodarstwem” inż. Fryderyk Zoll 12.13 Dziennik południowy 12.23 Koncert Tria salonowego. Wyk. Witold Both (skrz.) T. Tułasiewicz (wio.) Marian Sauer (fort.) 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego 14.30 Popularny koncert po południowy z płyt. 15.30 Lok. wiad. gosp. 15.40 Wład. gosp. z Warszawy 15.45 Skrzynka PKO. 16: Muzyka francuska (płyty) 16.45 „Książę Józef Poniatowski” odczyt dr. Br. Pawłowskiego 17: Koncert zespołu mandolinistów „Kaskada” 17.20 Recital fortepianowy Wery Winogrodzkiej 17.50 „Mount Everest — góra niepokonana” feli-ton Józefa Orenburga 18: „Skrzynka dla dzieci” 18.10 Wiadomości z dnia... 18.15 „Czy wiecie, że...” w opr. A. Jankowskiego 18.40 Koncert reklamowy 18.50 Pogadanka aktualna 19 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem solistów (z Wystawy Radiowej) 20.30 „O poetach i rymopisach” — szkic literacki Jana Miernowskiego 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21: Transm. z Sali Konserwatorium Muzycznego w Warszawie koncertu „Ormu-zu”. Wyk. ork. kameralna pod dyr. Cz. Lewickiego. A. Szleminska (śpiew) St. Szpilman (fort.) 22 Wiad. sport. z Warsz. 22.10 Lok. wiad. sport. 22.15—23: Gramy do tańca... (płyty).

WARSZAWA (1339.3) 6.30—18 p. Kraków 18 Opowiadanie dla dzieci 18.10 „Życie kultur. stolicy” 18.15 Koncert reklamowy 18.50—23 p. Kraków 23 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe Club”.

LWÓW (377.4) 6.30—12.03 p. Kraków, 12.03 Płyty 12.13—18 p. Kraków 18: Silva rerum 18.05 Listy od dzieci omówi Ciocia Ada 18.15 Płyty 18.25 „Dzień pracy emeryta” — dr Filar 18.35 Program 18.40—23 p. Kraków.

KATOWICE (395.8) 6.30—12.03 p. Kraków 12.03 „Życie kultur Śląska” 12.13—15.30 p. Kraków 15.30 „Dwa oblicza jednego miasta” — pogad. H. Mamelokowej 15.45—18 p. Kraków 18 „Sport polski na Śląsku Opolskim” 18.10 „Kropka” — koncert niespodzianek 18.40—23 p. Kraków.

ŁÓDŹ (224) 6.30—18 p. Kraków, 18 Płyty 18.10 O wszystkim po trochu 18.15 Arie z oper Puccini’ego (płyty) 18.40—22.15 p. Kraków 22.15 Muzyka salonowa z kaw. Ziemiańskiej.

WIENIE (506.8) 16.05 „Wesołe kłusoszki z Windsoru” — opera Nicolae (z płyt) 18.05 „W kraju Kozaków domskich” — odczyt z ilustr. muz. 20 Radiokabaret z udziałem zespołów muz. i solistów 22.10 Muzyka organowa.

MEDIOLAN (368.6) 17.15 Koncert kameralny 20.45 „Śpiewacy morymbercy” — opera Wagnera.

ANGLIA NAT. (1500) 20 Koncert symfoniczny 21.05 Koncert rozrywkowy 22.10 Utwory Debussy’ego na 4 ręce.

PARYŻ (312.8) 18.45 Kol Nidrei Brucha (płyty) 20.15 „La Financée chimérique” — sztuka Garetta 22.30 Transm. z kabaretu Szeherezada.

PRAGA (470.2) 18.25 Muzyka kameralna 19.10 Duety na harmoniach 19.45 Radiopotpourri wokalne muzyczne 21: Koncert orkiestrowy dyr. Jeremiaś 22.15 Recital śpiewaczy Pił Igy 23 Preludium i faga o-dur Bacha w wyk. Wiedermann (organy).

HILVERSUM (1875) 19.50 Program rozrywkowy 21.55 „The Showboat” — operetka amerykańska.

KONCERT DAWNEJ MUZYKI transmisja z Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych

Dziś we wtorek o godz. 21.00 odbędzie się w sali Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych pierwszy koncert „Ormuzu”, organizacji muzycznej, znanej nie tylko na terenie stolicy, lecz również w mniejszych i najmniejszych ośrodkach różnych dzielnic kraju. Organizacja ta, której zadaniem i celem jest krzewienie zamiłowania do muzyki w całym kraju, urzędują koncerty we wszystkich dzielnicach Polski, powołując jako wykonawców najlepszych artystów.

Tegoroczny inauguracyjny koncert przyniesie muzykę wielkich mistrzów pierwszej połowy 18-ego wieku, u nas na ogół mało znanych. Dwóch mistrzów niemieckich Telemanna i nieco wcześniejszy Erlebach, oraz dwóch włoskich D. Scarlatti i Pergolese będą przedstawicielami tej barokowej epoki. Wykonawcami będą Orkiestra Kameralna pod dykcją Cz. Lewickiego i A. Szleminska. Koncert fortepianowy D-Dur Haydna wykona znany pianista St. Szpilman.

„O POETACH I RYMOPISACH” przez radio

Zjawisko małego zainteresowania poezją w społeczeństwie, a wielkiej ilości ukazujących się tomików poezji zastanawia słusznie swoją paradoksalnością. Na temat tego zjawiska będzie mówił dziś o godz. 20.30 Jan Miernowski w audycji p. t. „O poetach i rymopisach”.

Świetna artystka MOLLY PICON
w znakomitym filmie żydowskim

„IDŁ MITN FIDŁ”

Znany fachowiec i wytwórca filmowy Józef Green miał od wielu lat ambicję stworzenia wielkiego filmu żydowskiego. Szukał długo odpowiedniego scenariusza dla prawdziwie artystycznego filmu żydowskiego, w którym bez względu na koszty grałyby najlepsze siły artystyczne.

Wybrano wreszcie świetny scenariusz znane go artysty Konrada Toma, „Idł mitn fidł”, a największym sukcesem było pozyskanie znakomitej artystki Molly Picon, która od-twarza główną rolę. Teksty piosenek żydowskich ułożył I. Manger. Reżyseria spoczęła w rękach Przybylskiego, który stworzył już wiele filmów polskich i jest znakomitym znawcą sztuki filmowej.

Jest rzeczą jasną, że przy takim doborze współtwórców jest „Idł mitn fidł” pierwszorzędnym i wartościowym filmem. Miłośnicy kina oczekują z wielkim zainteresowaniem premiery wspomnianego filmu, który niewątpliwie cieszyć się będzie największym powodzeniem. Film ten ukaże się także w najbliższych dniach w Krakowie.



MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POLSKI W WILNIE

We finale biegu na 100 mtr. zwyciężył niespodziewanie 1) Zastłona, 2) Trojanowski (oba po 11 sek.).

W biegu na 400 mtr. 1) Kucharski 51.2 sek. Skok w dal 1) Hanke (Warsz.). 7 mtr, 2) Hoffman (Pozn) 6.85.

Rzut dyskiem 1) Gierulito 42.23 mtr. Bieg na 10 klm. 1) Noji 31.41.4 min. Skok o tyczce 1) Kłęczak 3.90 mtr. Bieg 800 mtr. 1) Kucharski 1.58.2 min. Bieg 3 klm. z przeszkodami 1) Flis 10.19.5 min. Poziom i wyniki z powodu fatalnej pogody niski.

PUCHAR KOZPNU

W walkach o puchar KOZPNU zwyciężyła druga drużyna Makkabi — Wawel II w stosunku 6:2 na boisku Wawelu. Jest to piękny sukces młodych Makabeusz.

DZIESIĘCIOBÓJ KOZLA

W dniu wczorajszym rozegrany został w Krakowie dziesięciobój o mistrzostwo KOZLA, który zao był zawodnik Cracovii Oszaś, uzyskując 4315 punktów, zatem wynik stosunkowo słaby.

SPYCHAŁA POKONANY

Na turnieju międzynarodowym tenisowym w Łodzi na kortach Hallenowa wielką sensacją była klęska obiecującego tenisisty śląskiego Spychały do młodego i nieznanego Konczaka w 3 setach 2:6, 6:3, 6:8.

BRAMKARZ ZASĄDZONY NA DWA LATA

Znany reprezentacyjny bramkarz Jugosławii Glaser zasądzony został wyrokiem sądowym na dwa lata aresztu za nieumyślne zabicie piłkarza. Glaser pchnął z żartu pewnego młodego piłkarza na brzeg stawu do wody, nie wiedząc, że ten nie umie pływać. Młody chłopak mimo ratunku zatonął.

FIN GUNNAR HOECKERT NASTĘPCĄ NURMIEGO

Uczeń Nurmiego Hoeckert, zwycięzca berlińskiej Olimpiady, który ostatnio poprawił rekord światowy w biegu na 3 klm, pobił onegdaj znowu rekord światowy w biegu na 2 mile ang. Lasha (USA) z 8.58.4 min na 8.57.4 min. Drugim był Szwed Jonsson w 8.57.8 min. (nowy rekord Szwecji).

— TRENINGI SEKCJI BOKSERSKIEJ MAK-KABI odbywają się w poniedziałki i soboty w sali gimnastycznej Gimnazjum Hebrajskiego przy ul. Brzozowej pod kierownictwem fachowych instruktorów. Wpisy nowych członków przyjmują się na treningach.

— BOKSERZY MAK-KABI KRAKOWSKIEJ trenują obecnie intensywnie, przygotowując się do zbliżających się mistrzostw drużynowych Okręgu. Przed mistrzostwami drużyna „Makkabi” wyjeżdża do celu rozegrania zawodów towarzyskich z jedną z drużyn prowincjonalnych, oraz organizuje zawody w Krakowie. W sezonie bieżącym bokserzy „Makkabi” walczy z pełną 8-ką w składzie znacznie wzmocnionym.

GŁOS KOBIETY ŻYDOWSKIEJ

ORGAN ZRZESZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ i ŚLĄSKA (W. I. Z. O.)

Rok X.

Nr. 7

RACHELA MAHLEROWA

Rola wychowawczyni żydowskiej w dzisiejszych czasach

Dnia 15 października br. rozpocznie się nauka na Kursach Zawodowych dla Wychowawczyń Zjedn. Kobiet Żyd. „WIZO” w Krakowie.

Warto dziś poruszyć te zagadnienia, które były przedmiotem rozważań w przemówieniach uczących i uczennic na uroczystym zakończeniu ubiegłego roku szkolnego. Dotyczyły one różnych problemów pracy zawodowej wychowawczyń.

Obok trudności zasadniczych, tkwiących w psychice każdego dziecka jak np. zwaloczenie poczucia mniejszej wartości, wyrobienie samodzielności i uspołecznienie dziecka, wysunęła się na czoło kwestia dziś tak aktualna, a mianowicie *wpływu przejawów antysemityzmu na duszę dziecka żydowskiego*.

Dziecko żydowskie narażone jest nierzadko od wczesnego dzieciństwa na zatrute pociski antysemityzmu. Pociski te, to najczęściej obelżywe słowa, uszczypliwe uwagi, wymierzone przeciw dziecku żydowskiemu, dlatego że jest żydowskie.

Jak wytłumaczyć dziecku tę nieuzasadnioną nienawiść? Jak uchronić duszę jego od goryczy, lub pragnienia odwetu? Jak postępować z dzieckiem, aby jego wiara we własne siły nie załamano się, a godność osobista i narodowa nie spacyła się.

Wobec tego trudnego zadania staje dziś matka i wychowawczyni żydowska i nadaremnie szuka odpowiedzi i wskazówek w podręcznikach pedagogii, pełnych pięknych hasel o wyrobieniu w dziecku poczucia sprawiedliwości, ukochania bliźniego, o konieczności otoczenia duszy dziecięcej właśnie w okresie wczesnego dzieciństwa ciepłem, radością i pogodą. Ten bowiem okres wczesnego dzieciństwa ma zdaniem pedagogów decydujący wpływ na kształtujący się charakter. Nie zdajemy sobie w pełni sprawy z tego, jak tragiczny oddźwięk w duszy dziecka wywołuje taka krzywda. W dziecku nie znającym życia, nie rozumiejącym przyczyn antysemityzmu, poczucie krzywdy stwarza szarpący ból, który wydobywa z duszy jego tragiczne pytanie: *Dlaczego? Czy ja jestem gorszym od innych dzieci? Specyficzny kompleks powstaje wtedy w jego psychice.*

Jak postępować, aby dziecko już w zaraniu swego życia nie straciło wiary w człowieka i w siebie?

Jedyną przeciwwagą może stworzyć takiemu dziecku dom, szkoła, rodzina i wychowawczyni, a tą *przeciwwagą będzie atmosfera miłości i dobroci*, która sprawi, że dusza dziecka nie

wykoszlawi się i nie rozgorzyczy. Obok atmosfery ciepła, która powinna takie dziecko otaczać, ważne zwłaszcza w dzisiejszych czasach jest *wyrobienie w dziecku pewnej odporności, poczucia własnej wartości*, aby dziecko nie załamało się pod każdą obelgą, ale z ufnością patrzyło w przyszłość.

Aby wychowawczyni żydowska spełniła to trudne zadanie wobec dziecka, musi obok wykształcenia zawodowego znaleźć w domu lub w instytucji, w której pracuje ze strony matek i kierowniczek atmosferę ciepła, serdeczności i serca. Kto żąda uczucia od osoby, która czuwa nad dzieckiem, musi uczuciem za uczucie się odzwajemniać.

W obecnym ciężkim okresie żydostwa wykształcenie zawodowe kobiety żydowskiej, *propaganda pracy zawodowej musi stać się hasłem pracy społecznej*.

„WIZO”, którego programem jest przewarstwienie kobiety żydowskiej stworzyło cały szereg instytucji w Palestynie i poza Palestyną, które w tym duchu pracują.

Kursy Zawodowe dla Wychowawczyń prowadzone przez Zjedn. Kobiet Żyd. „WIZO” w Krakowie, od roku 1930. przyczyniły się do wzbudzenia zamiłowania do zawodu wychowawczyni, wyrobiły w społeczeństwie żydowskim zrozumienie dla tej ważnej placówki. Dużo zapotrzebowanie w tej dziedzinie pracy kobiecej, o czym świadczy statystyka Biura Pośrednictwa Pracy, jest najlepszym dowodem, że wychowawczyni żydowska sprostała swemu zadaniu i zdobyła pełne uznanie w społeczeństwie żydowskim. Część absolwentek kursów pracuje w domach prywatnych, część zaś kształciła się dalej w tym zawodzie i prowadzi obecnie szereg przedszkoli i ochronek w Krakowie.

Program kursów obejmuje:

Język polski, język hebrajski i judaistykę, naukę o dziecku, wiadomości higieny, gospodarstwo domowe (z zakresu potrzeb dziecka), zajęcia praktyczne, śpiew, gimnastykę z rytmiką.

Program ten daje uczennicom praktycznie ujęty skromny całokształt o wychowaniu dziecka. Uczennice obowiązują praktyka w przedszkolach, która zaznajamia je z wychowaniem dzieci w grupie.

Kandydatki z prowincji, które zastosują się do regulaminu „Młodego WIZA” znajdą umieszczenie na pludze w Krakowie.

Informacji udziela się w lokalu „WIZA” w Krakowie ul. Mikołajska 6. codziennie między godz. 3 a 6 popołudniu.

Jak kształcą się pomocnice domowe w Palestynie

W Palestynie, kraju nowego życia, rozumiano szybko, jak ważną rolę odgrywa w gospodarstwie domowym, kolektywnym czy prywatnym, dobrze kwalifikowana i w swym fachu wyszkolona pomocnica. Brak materiału ludzkiego kazał i na tym polu uprawiać intensywną gospodarkę i w czasie szybkim kształcić celowo dziewczęta w dziale gospodarstwa domowego.

WIZO, która otacza dział pracy specjalną opieką otworzyła w kwietniu br. nową szkołę gospodarstwa domowego w *Nachlath Jicchał: koło Tel Awiwu*. Tam w celowo i estetycznie urządzonych bndynkach, na terenach doświadczalnych kształci się nowy sztab dziewcząt, które zdobywają wiedzę fachową i opuszczają zakład jako siły pełnowartościowe. Zadaniem

szkoły jest wykształcić dziewczęta na samodzielne kierowniczki gospodarstw prywatnych, gospodarstw większych i mniejszych kolonii i wielkich zakładów hotelowych. Gmach szkoły obejmuje: kuchnie szkolne dla nauki praktycznej, pralnie, sale szkolne dla nauki teoretycznej, szwalnię jadalnię, pokoje mieszkalne dla uczennic i nauczycielek. Prócz tego tereny dla nauki o hodowli drobiu, pszczelnictwie i ogrodnictwie.

Szkoła uznana przez rząd palestyński jako fachowa kształci przez dyplomowane siły nauczycielskie w przedmiotach fachowych i ogólnie kształcących. Rada nadzorcza składa się z członkin Egzekutywy WIZO, delegatów Waad Leumi i ekspertów fachowych.

Uczennice mogą mieszkać w zakładzie albo też dojeżdżać z Tel Awiwu. Nauka trwa 18 miesięcy, prócz tego 6 miesięczny kursa fakultatywnego

tytuł uwzględniającą dalszą specjalizację.

Program nauki obejmuje: gotowanie skromne i wykwinne dietetyczne, konserwy i konfitury, zakupno i konserwowanie środków żywności. Sprzątanie i utrzymywanie w porządku mebli, dywanów, srebra itp. Pranie. Pranie chemiczne. Szycie i roboty ręczne. Naukę o fizjologii i higienie. Przedmioty ogólnokształcące. Ogrodnictwo, pszczelarstwo, hodowla drobiu.

Program wszechstronny i dający gwarancję, że po złożeniu obowiązkowego egzaminu posiadają osobę, która zna swój dział pracy.

Ciekawym jest porządek domowy i szkolny, którego przytoczymy tu kilka charakterystycznych punktów:

Uczennice nie mieszkające w zakładzie noszą podczas nauki suknie szyte w szkole. Powiatem ubierać się mają odpowiednio czysto i skromnie.

Uczennicom przybywającym z zagranicy poleca się przywieźć jeden tylko kufer i walizkę.

Ilość dni wolnych w roku jest ściśle określona.

Krótkie wiadomości kobiece

JAK DORABIAĆ? Jest sprawą przesadzoną, że kobiety muszą nie tylko dorabiać, ale także zarabiać. Niemniej warunki, które pozbawiły kobietę możliwości zarabiania, zmusiły ją teraz do konieczności dorabiania, t. zn. uzupełnienia swoją pracą niedoboru budżetu domowego. Dorabiać można w obrębie różnych zawodów: działy dla kobiet odpowiednio: krawiecki, bielizniarski, hafciarski, kołnarski, trykotarski, czapnictwo, kamasznictwo, kucharstwo, cukiernictwo, tkactwo artystyczne, rzeźba dekoracyjna, ceramika, zegarmistrzostwo, szczerkarstwo, fryzjerstwo, rękawicznictwo (w Czechach setki kobiet żyje z tej pracy). Wszystkie te działy pracy, przygotowane być muszą przez szkoły zawodowe, bądź kursy specjalne, bądź w szeregu pracowni. O innych możliwościach kiedyindziej.

INFORMACJE O DZIAŁALNOŚCI KOBIET. Pierwsza lotniczka, która przeleciała ocean i zawiatała do Nowego Jorku jest p. Beryl - Markham. Amerykanka p. Amy Hillers 18-letnia badaczka Liberii w Afryce ogłosiła imponujące studium o Afryce, które ją zakwalifikowało wybitną znawczynią problemów afrykańskich. — Prasa włoska podnosi, iż na IV-tym kongresie anatomów w Mediolanie czynny i naukowy udział brało szereg kobiet, zwłaszcza z Anglii i Ameryki.

Anna von Richli napisała kobiecą książkę pod tytułem: „Mur obronny kobiety” w której daje apoteozę typu kobiety - anioła. — W Austrii Ilse von Arlt, po powrocie ze zjazdu opieki społecznej w Londynie otworzyła we Wiedniu szkołę „für Volkspflege”.

HANNA MORTKOWICZÓWNA O EREC IZRAEL. W „Tygodniku Ilustrowanym” ogłasza znana literatka p. Hanna Mortkowiczówna artykuł pod tytułem: „Najpiękniejsza rzecz w Erec Izrael”, w którym pisze m. in.: „Na przekłętej, bezużytecznej ziemi Emek Jezreel, wśród zastępów ludzi, którzy dla swego patriotycznego celu i dla swej szalonej koncepcji poświęcili całe dotychczasowe życie, narodził się cud przemiany i rozkwitu. Cud ten powstał za sprawą abstrakcyjnej niematerialnej idei i przywrócił szlachetne i bezinteresowne formy ludzkiego współżycia, jest afirmacją twórczej mocy prawdy duchowej. To też nie trzeba być komunistą ani syjonistą, aby doznać przeczującego wzruszenia wobec tych szarych, monotonicznych pól, gdzie wśród złóż, w rytmie pracy angażują się firowe koszuły ciemnowłosy...”

WIZO w Krakowie

Sezon pracy zimowej opóźniony przez święta, rozpocznie się z początkiem października.

Chwilowo pracuje bez przerwy sekretariat, który udziela wszelkich informacji, przyjmuje wpisy nowych członkin i wpisy na kursa hebrajskiego, angielskiego i historii sztuki, które rozpoczną się z początkiem października.

Sekretariat czynny codziennie od 11—1 i od 3—6-tej (Prócz sobót)

KRONIKA

WRZESIEŃ

Wschód słońca

5 g 20 m

29

Zachód słońca

17 g 08 m

W T O R E K

13 Tiszri 5697

Członkowie Międzynarodowego Związku Spółdzielczego opuścili Kraków

(or) Do Krakowa przybyli z Warszawy członkowie Komitetu Centralnego Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, w skład którego wchodzi reprezentanci 13 państw.

Po powitaniu na dworcu goście odjechali do Hotelu Francuskiego, gdzie zamieszkali. Po zwiedzeniu zabytków Krakowa udali się goście do Wieliczki, a wczoraj wieczorem opuścili Kraków.

Owocarnie od 1 października -- do 9-tej wieczór

W nadchodzący czwartek, dnia 1 października zyskują ponownie moc przepisy o zimowej porze otwierania i zamykania sklepów spożywczych sprzedających owoce i wodę sodową. Owocarnie będą zamykane o godz. 21-ej, a nie jak dotąd o godz. 23-ciej, przyczem starostwa wydadzą zarządzenie do organów P. P., by godziny te były ściśle przestrzegane. Zimowa pora handlu będzie obowiązywać do dnia 1 kwietnia.

Okradzenie posła francuskiego

(or) Bawiący w Krakowie minister pełnomocny Francji w Pradze p. de la Croix został w czasie zwiedzania zabytków okradziony. Złodziej skradł ministrowi portfel z kwotą 380 zł.

Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenia i aresztowała sprawcę w osobie Majera Klingera. Pieniądzy u aresztowanego nie znaleziono, gdyż zdążył je w międzyczasie wydać.

Jak uzyskać pozwolenie na urządzanie wystaw i targów

Powołując się na rozporządzenie Min. przem. i handlu oraz rolnictwa z dnia 13 kwietnia 1928 r. przypomina Zarząd m., że podania o udzielenie zezwolenia na urządzenie wystaw i targów a) o charakterze ogólnym - krajowym w określonej miejscowości z udziałem wystawców (sprzedawców) z całego obszaru Państwa, b) ruchomych, których działalność objazdowa ma rozciągać się na obszar co najmniej 2 województw albo całego Państwa należy wnosić do właściwych ministerstw, nie później, niż na 12 miesięcy przed zamierzoną datą ich otwarcia.

Natomiast podania o udzielenie zezwolenia na urządzenie wystaw i targów: a) o charakterze lokalnym, urządzanych w określonej miejscowości z udziałem wystawców (sprzedawców) z obszaru jednego województwa albo jego części, b) ruchomych, obliczonych na działalność objazdową w obrębie jednego województwa i z udziałem wystawców (sprzedawców) z tego województwa należy wnosić do właściwych ministerstw przez właściwą wojewódzką władzę administracji ogólnej danego województwa nie później niż na 4 miesiące przed zamierzoną datą otwarcia.

Osoby wnoszące podania o zezwolenie na urządzenie wystaw i targów gospodarczych bez przestrzegania powyższych terminów narażają się na nieuwzględnienie podania.

Wreszcie Zarząd m. nadmieniam, że ze względu na potrzebę ustalenia wykazu projektowanych w ciągu roku kalendarzowego wystaw i targów oraz dla uniknięcia równoczesnego odbywania się na terenie Państwa imprez wystawowych i targowych w zakresie tych samych branż, winny być terminy projektowanych wystaw i targów gospodarczych zgłaszane w ministerstwie najpóźniej do dnia 31 grudnia każdego roku.

— STOW. „OGNISKO“. Kursy gimnastyki dla pań odbywać się będą we wtorki i czwartki od godz. 19—21 w sali gimnastycznej ZDA. Wpisy do 6 października.

Sensacyjne zakończenie procesu o zabójstwo

Po „ostatnim słowie“ sąd postanowił dopuścić biegłego

(rg) Ciekawy wypadek zdarzył się ostatnio w czasie jednego z procesów, jaki toczył się przed Sądem Okręgowym w Kielcach.

Sąd rozpatrywał sprawę o zabójstwo, a przewodniczący został wyczerpany. Przewodniczący trybunału ogłosił zamknięcie postępowania dowodowego i udzielił głosu prokuratorowi, po którym zabrał głos obrońca.

Po przemówieniach stron oskarżony wygłosił „ostatnie słowo“, prosząc sąd o łagodny wymiar kary.

Zabójca z ulicy Mostowej skazany na 15 lat więzienia

(or) W małej kawiarence przy ul. Mostowej dokonano 26 grudnia ub. roku krwawej zbrodni. W godzinach wieczornych zjawił się tam Władysław Galos, znany przestępca krakowski, i czterema strzałami rewolwerowymi położył trupem Józefa Romana, z którym miał jakiegoś porachunki.

Przez kilka dni trwał pościg za Galosem. W końcu został on ujęty i osadzony w więzieniu. Oskarżony o zabójstwo zasiadł Galos na ławie oskarżonych przed przysięgłymi.

Sąd udał się na naradę, po której nastąpić miało ogłoszenie wyroku. Tymczasem po powrocie trybunału na salę przewodniczący ogłosił uchwałę, postanawiającą uzupełnić przewodniczącego i wezwać jako biegłego prof. dr. Olbrychta z Krakowa.

Materiał w odnośnej sprawie został przesłany prof. Olbrychtowi do Krakowa i w najbliższych dniach nastąpi wydanie orzeczenia, które wróci z kolei do sądu kieleckiego, gdzie stanie się przedmiotem rozprawy sądowej.

Wczoraj wieczorem zapadł wyrok. Uznano go winnym zabójstwa z art. 225 por. 1. Przysięgli głosami 5:7 zaprzeczyli zbrodnię w afekcie i tym samym stosunkiem głosów zaprzeczyli o graniczną odpowiedzialność oskarżonego.

Galos, który był już poprzednio 17 razy karany, został tym razem zasądzony na 15 lat więzienia. Trybunałowi przewodniczył s. o. dr. Stępniewski. Oskarżał prokurator dr. Jarosiński. Bronił adw. dr. Milan Markowicz.



KRAKOWSKA GIEŁDA AKCYJNA

Kraków, 28. 9. Dzisiejsze zebranie giełdowe cechował nastrój mało ożywiony, przy niejednolitym usposobieniu. Zainteresowanie dość ograniczone, obroty skromne. Do transakcji doszło jedynie z akcją przemysł. Zieloniewski po kursie 16. Dla państwowych pożyczek dolarowych i złotych, oficjalnie nienotowanych, tendencja mocniejsza z wyjątkiem 7 proc. Poż. Stabil., która kształtowała się zniżkowo.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28. 9. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 105.50.

Tendencja mocna.

Papiery procentowe: 3 procentowa pożycz. inwestycyjna I em. 63 II em. 64 inwest. seryjna I em. 76 II em. 78 konwersyjna 50 dolarowa 68—69—68.50 stabilizacyjna 45 pięciocentki 45.

Tendencja mocna.

Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgia 89.70 Kopenhaga 117.25 Londyn 25.25 Nowy Jork tel. 5.31 1/8 Oslo 131.95 Sztokholm 135.35 Berlin 212.36.

Tendencja niejednolita

NOTOWANIA PRZEDGIEŁDOWE POŻYCZEK

Warszawa, 28. 9. Kursy nieoficjalne: Długoletnia 70.—, Warszawska 57.50, Śląska 58 Konsolidacyjna 47.50—48.

Tendencja zwykła.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 28. 9. Ceny orientacyjne wszystkie bez zmiany. Ogólne usposobienie stałe. Ogólny obrót 1952.3 ton w tym żyta 545, pszenicy 106 jęczmienia 204 owsa 10.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

Londyn, 28. 9. Notowania w £. za tonne: Cynk 14 termin 14 1/2 Cyna 204—1/2 termin 197 7/8—198 Banka 203 Straits 203 Ołów 18 termin 17 7/8 Miedź 39 1/2—3/16 termin 39 5/16—5/8 Elektrolit 44—1/2 Złoto 140.9.

Echa wypadku na boisku „Makkabi“

(or) Jeszcze przed dwoma laty zdarzył się wypadek na boisku „Makkabi“. W czasie zawodów piłkarskich złamała się pod naporem publiczności bariera na trybunie. Znajdujący się tam 17-letni Stanisław Filipek spadł z trybuny i doznał obrażeń.

Filipek wystąpił na drogę sądową, gdzie zażądał 3.000 zł. odszkodowania. W toku przewodu zastępca prawny „Makkabi“ wskazał na to, iż wypadek nastąpił bez winy klubu, a ponadto Filipek znalazł się na trybunie bezprawnie, gdyż nie posiadał biletu na miejsce siedzące.

Wczoraj zapadł w I-ej instancji wyrok, przyznający Filipkowi 750 zł. odszkodowania. Zastępca „Makkabi“ zapowiedział apelację.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— GOSCIENNE WYSTĘPY K. JUNOSZY - STEPOWSKIEGO. Dziś i jutro świetna komedia T. Rittnera „Głupi Jakub“ w opracowaniu scenicznym reż. W. Nowakowskiego. W roli Szambelana występuje znakomity artysta Kazimierz Junosza Stepowski w otoczeniu pp.: Kłosek, Pawłowski, Bednarski, Fabisiak, Burnatowicz, Wroński, Bobrowski i in..

W czwartek J. Junosza - Stepowski wystąpi w niezrównanej kaseci Kotwicz, w komedii Józefa Bliznińskiego „Rozbitki“.

— BALET PARNELLA W KRAKOWIE. Niebywała sensacja artystyczna będą zapewne 2 występy słynnego baletu Parnella. Występy baletu Parnella odbędą się w najbliższy piątek, sobotę i niedzielę w „Bagatelach“. Bilety już do nabycia.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Rose Maria“ w gł. roli Japette MacDonald.

APOLLO: „Czarny Anioł“ (Fredric March i in.)

ATLANTIC: „Dawid Copperfield“ (Friedie Bartholomew) i „Kukaracza“ (Steffi Dunna).

„BAGATELA“: „Za chwilę szczególności“ (Irena Dunne, Robert Taylor) oraz rewia pt. „Buzi ostatni raz“.

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: A. B. C. miłości (Dymarska, Krukowski).

PROMIEN: Jej ekscelencja babka.

STELLA: „Zew dzikich“ i „Namiętni kochankowie“.

SWIT: „Bolek i Lolek“ (Adolf Dymarski)

SZUKA: „5 dziesiętynek z Kanady“.

UCIECHA: „Pastor“.

WANDA: „Jadzia“ (Jadwiga Smosarska, Mieczysława Zabeżyńska i in.)

NADESLANE CZASOPISMA

Już wyszedł z druku nr. 50 „Naszej Opinii“ o następującej treści: Nasza Opinia: Jom Kipur; dr. A. Insler: Ewakuacja czy eksmisja? L. Halpern: W Łodzi — wybory; Mgr. Erwin Bienenstock: Optymistyczne nastroje; A. Lanowicz: O czym i jak myśleć, mówić, pisać; Jacques Auberson: Abisynia na Radzie Ligi Nar.; dr. H. Fromowicz - Stillerowa: Kongres Międzynar. Federacji Kobiół z uniwersyteckim wykształceniem; dr. Henryk Li- lien: Hellenizm a judaizm w rozwoju tendencji wychowawczej; Mgr. Z. Reich: Islam w stanie wojny; Lola Szereszewska: Wrzesień (wiersz) Cwi Wohlmut: Straż na górach Judei; Tadeusz Zadecki: Biblijna sielanka Kasprowicza; S. J. Imber: Pegaz w Checie; M. Kraemer: Wschodni żydowscy w wojew. ruskim; dr. Filip Friedman: Przegląd literatury historycznej o Żydach galicyjskich; H. St.: Szekspir — „Natures Child“ Herman Sternbach: Filozofia struktur tragicznych; M. Fromer: Żydostwo światowe w pol. międzynarod.

Nr. 37 (129) tygodnika „Diwrej Akiba“ przybys m. in.: Błp. Meir Dizengoff; A. D. Gordon: Nasz obrachunek z religią; S. Gszuri: Melodie Jamim Noraim; Z tygodnia na tydzień: Zwycięstwo polityczne czy klasa? Hawlaga a legion żydowski; Ruchawka wokół Zabotyńskiego; Haszomer Hacafr — oszczerca; — Z ruchu: Strzały w Bejr Jaakow — Kofonia w Niemirowie; — Bańska Wyżna 1935.

Polska wobec reformy walut Francji, Szwajcarii i Holandii

Giełda warszawska wykazała spokój. — Polska nie zmieni zas. d. linii gospodarczej. — Korzyści gospodarcze Polski

Warszawa, 28. 9. (Sin.) Wydarzenia monetarne w krajach tzw. bloku złotego są w dalszym ciągu przedmiotem ożywionych komentarzy. W sferach finansowych polskich oczekiwano z dużym zainteresowaniem, jak zareaguje warszawska giełda pieniężna w poniedziałek, gdyż w sobotę giełda była jak zwykle nie czynna. Niepokój budziła pogłoska o rzekomym zawieszeniu dzisiejszego zebrania giełdy. Zebranie jednak odbyło się normalnie i giełda warszawska wykazała całkowity spokój wobec reformy waluty francuskiej, szwajcarskiej i holenderskiej. Sfery przemysłowe polskie sądzą, że na skutek wprowadzenia z wiosną tego roku ograniczeń dewizowych, zakazu wywozu złota, dewiz i walut, Polska nie ma potrzeby zmienić zasadniczej linii polityki gospodarczej, tak jak to uczyniła Francja i Szwajcaria, tym bardziej, że polski system walutowy nie jest obecnie związany z frankiem francuskim tak jak to ma miejsce ze Szwajcarią i Holandią i która z tego powodu musiała walutę zdevaluować. W związku z tym Polska może z całym spokojem oczekiwać rozwoju wydarzeń monetarnych. Te same sfery zaznaczają, że zależność Polski od franka francuskiego jest minimalna, sytuacja gospodarcza Polski nie poniesie na skutek dewaluacji franka naogół żadnych strat, natomiast Polska będąc dłużnikiem Francji i innych krajów o walutach zdevaluowanych odniesie z tego pewne korzyści. Francuskie kapitały zaangażowane są w polskim przemyśle bawełnianym, w bankowości itd.

Nie znane są jeszcze ostateczne decyzje Francji co do klauzuli uregulowania zobowiązań zagranicznych wobec Francji. Należy jednak sądzić, że będą one prawdopodobnie uregulowane według obniżonego kursu franka tak jak to miało miejsce z dolarem i funtem angielskim.

Mogą natomiast zajść pewne zmiany w polskim eksporcie. Nie należy jednak sądzić, by eksport polski poniósł większe straty, gdyż polskie artykuły eksportowe do Francji w nielicznych wypadkach konkurują skutecznie w krajach o obecnie zdevaluowanych walutach. Jeśli idzie o eksport polski do Francji, to ogranicza się on jedynie do artykułów rolnych i wobec spodziewanej wyższki cen artykułów żywnościowych na rynku francuskim wydaje się, że eksport polski nie poniesie strat. W komentarzach do wytworzonej sytuacji, sfery gospodarcze zaznaczają, że niższa kursu franka francuskiego i szwajcarskiego będzie dla polskiego życia gospodarczego znacznie mniej szkodliwa niż dewaluacja dolara i funta angielskiego. Sytuacja we Francji zależeć będzie przede wszystkim czy rząd francuski potrafi zapanować nad wewnętrznym poziomem cen. Sprawa ta nie przedstawia się jasno, niewiadomo jeszcze jak będzie ustalona relacja wzajemna trzech walut: dolara, funta angielskiego, franka francuskiego, czy będzie kurs franka francuskiego obniżony do poziomu niższego go dolara, który wynosi 40 proc. czy też funta szterlinga, który wynosi tylko 30 proc.

Pod wpływem takich nastrojów i tendencji dewaluacyjnej walut zagranicznych nastąpiło otwarcie zebrania warszawskiej giełdy przy bardzo słabym ożywieniu i zainteresowaniu dla walut zagranicznych, natomiast większe ożywienie panowało w papierach procentowych, które zwykływały za wyjątkiem pożyczki stabilizacyjnej, której kurs uległ niższe z powodu oparcia kuponów na walucie zdevaluowanej. Większych obrotów papierami procentowymi nie dokonano wobec braku zaoferowania. Wyższka kursu papierów dywidendowych jak Banku Polskiego i metalurgicznych na ogólnym zebraniu giełdy utrzymała się.

Kronika warszawska

Przeciw blokowi z Agudą

Warszawa, 28. 9. (L) Wczoraj zakończyło się plenarne posiedzenie C. K. Organizacji Syjonistycznej, które odbyło się pod przewodnictwem I. Grynbaumy trwało od niedzieli wieczór. Wobec ustąpienia dra Schipperera ze stanowiska prezesa C. K. w związku z jego nominacją na stanowisko dyrektora Keren Hajesodu w Warszawie wybrano nowe prezydium w osobach: dra Rosenblatta z Łodzi, adw. Hartglaasa i dra Kleinbeuma.

Ze sprawozdań złożonych przez delegacje prowincjonalne po ostatnich wyborach do gmin w całym kraju okazało się, że syjonistyci zdobyli około 36 procent wszystkich mandatów.

Wśród rezolucyj przyjętych na posiedzeniu znajduje się jedna o wielkim znaczeniu dla przyszłej pracy syjonistycznych radnych w gminach. Rezolucja ta brzmi, że syjonistyczni radni mają prawo blokować się jedynie z narodowymi ugrupowaniami i nie jest dozwolony w żadnym wypadku blok z Agudą, co ma szczególne znaczenie dla gminy w Warszawie.

Trzy demonstracje

Warszawa, 28. 9. Gmina żydowska w Warszawie była wczoraj terenem trzech burzliwych demonstracji. Rozpoczęli funkcjonariusze gminy, którzy urządzili masówkę, żądając wypłacenia zaległej 3-ch miesięcznej pensji. Wobec tego, że pertraktacje przedstawicieli urzędników i pracowników szkół z prezesem gminy Mazurem nie doprowadziło do żadnego rezultatu, został na dziś proklamowany strajk funkcjonariuszy gminy oraz instytucji gminnych.

Zaraz po wielkiej masówce odbyła się przed gminą demonstracja 200 uciekinierów z Niemiec, którzy domagali się udzielenia im pomocy, a jeszcze przed zakończeniem tej demonstracji, zgromadziła się większa ilość bezrobotnych, którzy wznosili wrogie okrzyki, domagając się zasiłku na święta. Wobec groźnej postawy demonstrantów, wezwano policję, która ich rozprędziła.

O. N. R-owcy przed sądem

Warszawa, 28. 9. (L). Przed sądem apelacyjnym w Warszawie stanęło wczoraj 23 O. N. R-owców z Łodzi oskarżonych o dokonanie szeregu zamachów bombowych i petardowych na sklepy żydowskie, przy czym jeden napad był szczególnie krwawy, gdyż wybuch bomby urwał nogę przypadkowo przechodzącemu chłopcu chrześcijańskiemu, w następstwie czego chłopiec zmarł. Wypadek ten miał miejsce przed sklepem Miny Baranowskiej na Bałutach.

Przed Sądem okręgowym w Łodzi wszyscy oskarżeni skazani zostali na półtora do trzech lat więzienia, a przywódca zamachowców aplikant Siemaszko na 4 lata. Przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie bronili ich najwytrawniejsi adwokaci endeccy z Warszawy z adwokatem Stypulkowskim na czele oraz adw. Kowalski z Łodzi. Wyrok zapadnie we wtorek w południe.

Echa rzekomego sprofanowania świętego obrazka

Warszawa, 28. 9. (L). Przed kilkoma miesiącami wywarła wielkie wrażenie w całej Polsce wiadomość podana przez PAT., że grupa rewizjonistów, która opuszczała salę Teatru Nowości w Warszawie po referacie Żabotyńskiego

27 tys. hektarów podlega przymusowemu wykupowi

Warszawa, 28. 9. PAT. W poniedziałek dn. 28 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się pod przew. prezesa Rady ministrów gen. Sławoj Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów, na którym uchwalono rozporządzenie Rady ministrów, zawierające nadzwyczajny wykaz imienny nieruchomości ziemskich, podlegających przymusowemu wykupowi w ogólnej powierzchni 27000 ha.

Jak wiadomo, dekret Prezydenta R. P. z dnia 22 września br. (Dz. U. nr. 72, poz. 16, z 1936 r.), na którym oparte jest to rozporządzenie, przewiduje termin 1 października 1936 roku dla ogłoszenia tego wykazu.

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBR.

Olbrzymi pożar cegielni

Katowice, 28. 9. (K). W dniu wczorajszym wybuchł groźny pożar w cegielni firmy Koxut i Ska w Miasteczku. Ogień strawił wszystkie zabudowania przemysłowe oraz nagromadzony materiał. Straty wynoszą przeszło 250.000 zł. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek samozapalenia się materiałów z powodu zbyt wysokiej temperatury.

Sosnowiec, 28. 9. (K). W wyniku prowadzonego przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Sosnowcu od dłuższego czasu starań, Ministerstwo Skarbu zarządzeniem z dn. 22 bm. wcieliło powiat zawieciański do IV kategorii pod względem zasadniczego poboru podatku przemysłowego.

Cieszyn, 28. 9. (K). Wczoraj wieczorem znaleziono przy drodze powiatowej w Istebnej cieżko raną 17-letnią Jadwigę Majeranowską. Zawezwany lekarz stwierdził postrzał w głowę z rewolweru. Majeranowską przewieziono do szpitala, zaś za sprawcą wszczęto pościg. W czasie pościgu st. post. Kawka natknął się w mieczkaniu Stankowej w Istebnej na domniemanego sprawcę usiłowanego zabójstwa. Gdy post. Kawka zawezwał go do podniesienia rąk do góry, osobnik błyskawicznie sięgnął ręką do kieszeni po rewolwer. Policjant uprzedził go i oddał do niego strzał z karabinu, kładąc go trupem na miejscu. Tożsamości zastrzelonego ani powodów zajścia nie ustalono.

Rybnik, 28. 9. (K). Z więzienia w Żorach zbiegli w dniu dzisiejszym trzech niebezpiecznych bandyci Tomasz Sierpiński, Paweł Siódmiok i Edmund Bańczyk. Pierwszy odsiadywał karę 8-letniego więzienia za zabójstwo piekarza Jurczki w Rydułtowach. Dwaj pozostali skazani byli również na kilkuletnie kary więzienne.

Ciągle napady bandyckie

Chrzanów, 28. 9. W nocy na 25 bm. kilku zamaskowanych sprawców wtargnęło do mieszkania Wojciecha Wąchali w Pisarach (chrzanowskie), któremu zrabowano książeczkę oszczędnościową na 2.000 zł, gotówkę, żywność i ubrania. Broniącego swego mienia Wąchalę pobito. Sprawców poszukuje policja.

Ubiegłej nocy do mieszkania Antoniego Wardęgi we wsi Adamwoli, pow. limanowskiego, dostało się kilku uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy po steroryzowaniu domowników zabrali napadniętemu posiadaną gotówkę w kwocie 2.000 zł. oraz różne przedmioty. Policja jest już na tropie sprawców.

wyrwała przechodzącej przypadkowo chrześcijance święty obrazek i sprofanowała go. Wiadomość ta była następnie omawiana przez całą prasę antysemityczną. Sama wiadomość PAT-nej została przez władze skonfiskowana.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Warszawie toczył się proces, który był odgłosem owego wydarzenia. Jako oskarżony odpowiadał młody rewizjonista Naftali Krzywonos, który został przez przechodzącą Władysławę Kliniecką zatrzymany jako ten, który obrazek podeptał. Dochodzenie jednak wykazało, że całe oskarżenie jest nieistotne, Krzywonos nawet nie widział obrazka, który Klinieckiej wypadł z rąk. W rezultacie przeprowadzonego przewodu Krzywonos został zasądzony za wznoszenie okrzyków antypaństwowych i skazany na 10 miesięcy więzienia.

Wielki dzień Izby deputowanych

Nie tylko Szwajcaria i Holandia, ale także Włochy, Sowiety i Niemcy pójdą śladami Francji

OPTYMIZM

Paryż, 28. 9. PAT. Paryska izba deputowanych, zwołana dzisiaj na nadzwyczajne posiedzenie, ma dziś swój wielki dzień, nie nacechowany jednak entuzjazmem. Te same nastroje od bijają się w prasie paryskiej. Ton optymistyczny w prasie dają głównie informacje zagraniczne, mówiące o akcesie Belgii do porozumienia trzech mocarstw i stwierdzające, że nie tylko Szwajcaria i Holandia, ale również Włochy mają pójść w ślad za decyzją dewaluacyjną francuską.

Niektóre dzienniki mówią nawet o rublu sowieckim i marce niemieckiej jako o walutach, które również mają swoje kursy dostosować do kursu franka. Doniesienia o echach, jakie za granicą wywołała decyzja francuska, nacechowane są również mocny optymizmem, szczególnie o echach genewskich, które potrakowały dewaluację Francji jako otwarcie drogi nie tylko do francuskiej ale i do ogólnoeuropejskiej prosperity.

Z głosów politycznych i dzienników francuskich optymizmem bez zastrzeżeń witają dewaluację franka jedynie zdecydowani zwolennicy dewaluacji, jak np. Patenau na łamach „Le Petit Journal”. Tak samo optymizmem bez zastrzeżeń nacechowany był sobotni i niedzielny artykuł „Populaire’a” o dewaluacji, pisany jednak nie przez stałych naczelników publicystów tego pisma, lecz przez p. Juliana Mocha, szefa gabinetu premiera Bluma. Poniedziałkowy artykuł „Populaire’a” o dewaluacji, pióra seniora socjalistów francuskich p. Brackego, traktuje decyzję dewaluacji już w tonie uderzająco odmiennym, uznając ją jako doniosły element na drodze zorganizowania pokoju gospodarczego i finansowego świata, lecz czyniąc to w tonie całkowicie pozbawionym entuzjazmu.

CZEGO ŻADAJĄ KOMUNISCI?

Komuniści ogłosili dzisiaj odezwę, w której występując otwarcie przeciwko argumentacji rządowej i stwierdzając, że nie zaistniała właściwie żaden układ francusko-angielsko-amerykański, gwarantujący stabilizację walut w przyszłości. Oświadczają oni w odezwie, że byli i są przeciwnikami dewaluacji, a jako jej winowajców wskazują i oskarżają alarmistów prawicowych oraz kapitalistów. Jednocześnie jednak stwierdzają komuniści w artykułach na łamach „Humanite”, że nie dopuszczają do rozbicia przy tej okazji frontu ludowego i poprą rząd, żądając tylko kategorycznie zabezpieczenia klasy robotniczej i drobnego handlu przed skutkami dewaluacji.

ROZBIEŻNOŚCI

Organ radykalny „Oeuvre”, zbliżony do ministra Daladier, zajmuje stanowisko dwuznaczne, zamieszczając jednocześnie artykuł wybitnego ekonomisty, b. dep. Ciarca, wypowiadającego się bez zastrzeżeń za dewaluacją jako otwarciem drogi do ożywienia gospodarczego, obok tego zaś na naczelnym miejscu redakcja „Oeuvre” w artykule redakcyjnym z goryczą konstatuje rozbieżność, jaka istnieje między rokowaniami o dewaluacji, prowadzonymi przez rząd za granicą a oświadczeniami, czynionymi w tym samym czasie przez ministrów zaprzyjaźnionego stronnictwa. „Oeuvre” atakuje wyraźnie szefa gabinetu premiera p. Mocha, pisząc: „Konieczność jest koniecznością. Poddajemy się jej z rezygnacją, ale o ile możliwości nie posuwamy się do rzeczy tak niesmacznych, jak entuzjazmowanie się tą koniecznością, jak to czynią niektórzy bliźni wielkiego ołtarza, niż my”.

EWENTUALNE SKUTKI DEWALUACJI

Akceptowanie dewaluacji jako faktu dokonanego i jako decyzji, która stała się koniecznością choćby ze względu na sytuację skarbu, stanowi najbardziej charakterystyczną cechą ułomności, łagodzonych jednak uznaniem dla

sprawności technicznej w wykonaniu decyzji, echemi zagranicy, faktem solidarnych deklaracji Anglii, Ameryki i Belgii oraz nadziejaniu na istotne ożywienie życia gospodarczego. Dlatego też główna uwaga całego społeczeństwa oraz kół politycznych odwraca się nieco od dyskusji rekryminacyjnych i od rozważania: kto jest winien i kieruje się coraz bardziej ku najbliższej przyszłości i ku zagadnieniu: czy i jak rząd zdoła osiągnąć i zabezpieczyć ewentualne dodatnie skutki dewaluacji.

OPOZYCJA WYGRYWA ATUT POLITYCZNY

W związku z tym jako naczelną problem wyśnuwa się na nowo sprawa cen i plac, sprawa budżetu i sprawa porządku wewnętrznego kraju. Już w niedzielę na komisji finansowej miało miejsce Salengro zmuszony był wypowiedzieć się ponownie w sprawie strajków okupacyjnych. Sprawa ta odegra też zarówno w debatach izby, jak i później jeszcze w senacie ogromną rolę. W kółłach politycznych oczekują nawet, że rząd dodatkowo zgłosi do parlamentu projekt ustawy o procedurze koncyliacyjnej i o arbitrażu strajkowym, opozycja zaś, która zaczęła swe komentarze od kampanii taktycznej, przedstawiającej już decyzję rządu jako bankructwo jego dotychczasowej polityki i nieunikniony jej skutek, obecnie co też bardziej stara się uwypuklić, że polityka dewaluacji mogłaby nawet mieć do-

bry skutek, ale tylko wtedy, jeżeli wykonywał ją będzie inny rząd, niż obecny.

KAMPANIA O RUCHOMĄ SKALĘ PLAC

„Echo de Paris”, omawiając to zagadnienie, podkreśla wyraźnie, że w Belgii, Anglii i w Ameryce do przeprowadzenia polityki dewaluacyjnej powołano rząd inny, a nie rząd socjalistyczno-demokratyczny. Poza tym w dalszym ciągu najbardziej spornym punktem pozostaje sprawa ruchomej tabeli plac, którą nie tylko opozycja, ale i pewne grupy radykalne uważają za prowadzącą nieuchronnie do bezustannych zwwyżek cen, a przez to mogącą przekreślić wszelkie ewentualne dodatnie skutki dewaluacji. Chociaż zatem na podstawie wyników obrad w komisji finansowej kół polityczne oczekują, że rząd uzyska w izbie dla swoich wniosków większość nie wiele się różniącą od zdobywanej zwykle liczby głosów, to jednak o ten artykuł o ruchomej tabeli plac już rozpoczęła się kampania w izbie, w senacie zaś będzie ona odgrywać decydującą rolę wraz z sprawą strajków okupacyjnych, którą senatorowie radykalni ponownie podnoszą w senacie.

Radykali za dewaluacją

Paryż, 28. 9. PAT. Grupa parlamentarna radykałów socjalnych większością 55 głosów przeciwko 13 przy 3 wstrzymujących się od głosowania wypowiedziała się za przyjęciem całego kształtu projektów ustawy finansowej.

Zamknięcie giełd we Włoszech

Rzym, 28. 9. PAT. W dniu dzisiejszym wydane zostało rozporządzenie o zamknięciu wszystkich giełd włoskich do dnia 1 października.

Odznaczeni orderem Legii Honorowej

Warszawa, 28. 9. PAT. Dnia 28 bm. o godz. 11 w wielkiej sali honorowej min. sp. wojsk. odbył się uroczysty akt dekoracji szeregu generałów i oficerów orderem Legii honorowej. Na uroczystość tę przybył generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły, który też, jako odznaczony wielką wstęgą orderu legii honorowej dokonał aktu dekoracji obecnych na sali generałów, mianując p. min. spr. wojsk. gen. Kasprzyckiego i inspektora armii Rómmla — wielkimi oficerami orderu legii honorowej (odznaka drugiego stopnia) oraz generałów Wieczorkiewicza Regulskiego, Szylinga Zahorskiego i Władakomandorami tegoż orderu (odznaki trzeciego stopnia).

Z kolei attache wojskowy Francji w Polsce gen. d'Arbonneau dokonał aktu dekoracji innych oficerów.

Śnieg w Szwajcarii...

Bazylea, 28. 9. PAT. Ubiegłej nocy wskutek silnego spadku temperatury spadł w całej Szwajcarii obfity śnieg, dochodzący w niektórych miejscach do 60 cm grubości. Na Jungfrau temperatura wynosiła dziś 11 st. poniżej zera.

...i w Zakopanem

Zakopane, 28. 9. PAT. Przez cały dzień dzisiejszy śnieg padał już nie tylko w górach ale i w samym Zakopanem.

Na dachach i gałęziach drzew śnieg utrzymuje się cienką warstwą. W górach gdzie padał śnieg przez cały dzień wczorajszy, noc i dzisiaj warstwa śniegu wynosi już kilkanaście centymetrów.

Pilot i dwaj pasażerowie zabici

Gdańsk, 28. 9. PAT. Samolot pasażerski marki Klemm podczas lotu okrężnego wywrócił się i spadł na ziemię. Pilot oraz dwaj pasażerowie zostali zabici na miejscu.

Stada wilków i dzików

Stonim, 28. 9. PAT. W lasach, okalających gminę dziewiątkową i Zyrowicką, pojawiło się dużo wilków, które porywają z pastwisk pasące się owce i barany. Ostatnio z pastwisk wsi Zalesie Górne wilki porwały kilka owiec.

W gminach kostrowickiej, czemerskiej i zyrowickiej pojawiły się w większej ilości dziki, które niszczą ziemniaczyska. Zwykle dziki chodzą stadami po 12 — 15 sztuk, wychodzą około godz. 22—23 i przebywają na polach do rana. Najwięcej zauważono dzików w okolicy wsi Ścieniewicze.

Lwowska giełda zbożowa

Lwów, 28. 9. M. Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywnie kupno owsa. Pszenica, żyto jęczmień, owies, hreczka, kasza, proso, pęczak, kasza jaglana, mąka i otręby silnie zwyzkowały w cenie. Tendencja wybitnie zwyzkowa. Uspokojenie silne.

Placono: pszenica jednolita 23.75 — 24.25, zbiorowa 23 — 23.50, żyto Stand I. 17.25 — 17.50, II. 17 — 17.25, jęczmień jednolity 18.25 — 18.50, przemiałowy 17.50 — 17.75, owies Stand. I. 14.50 — 14.75, Ia 14 — 14.25, II. 14 — 14.25, IIa 13.25 — 13.50, hreczka przemiałowa 19 — 19.50, pastewna 16.75 — 17, kasza hreczana 32.50 — 33.50, jęczmienna gruba 27 — 28, jaglana 29 — 31, pęczak 27 — 28, proso krajowe 15.25 — 15.75, mąka pszenna gat. I. wyciągowa 40 — 40.50, Ia 39.50 — 40, Ib 38 — 38.50, Ic 37 — 37.50, Id 35 — 35.50, IIa 34.50 — 35, IIb 34 — 34.50, IIc 33.75 — 34, IId 32.50 — 33, IIe 30.50 — 31, If 29 — 29.50, IIg 26.50 — 27, IIIa 212 — 21.50, IIIb 20 — 20.25, mąka pszenna pastewna 18 — 18.50, razowa do 95 procent 29 — 29.50, żytnia wyciągowa do 30 procent 28.50 — 29, gat. I. do 50 procent 27.50 — 28, do 65 proc. 25 — 25.50, razowa do 90 proc. 20.50 — 21.2, poślednia ponad 65 proc. 16 — 16.50, otręby żytnie 9.50 — 9.75, pszenne średnie 9.50 — 10, grube 10.75 — 11, mialkie 12.25 — 12.50, jęczmienne 12.75 — 13. Inne kursy nie zmienione.

Zwyzka cen chleba w Gdańsku

Gdańsk, 28. 9. PAT. Z dniem dzisiejszym cena chleba w Gdańsku podwyższona została o 20 procent.

Wielka dyskusja w parlamencie francuskim

Paryż. 28. 9. PAT. Posiedzenie Izby deputowanych wyznaczone było na godz. 9 rano. Wbrew oczekiwaniom przed posiedzeniem nie odbyły się posiedzenia poszczególnych klubów. Jedynie klub radykalny zwołał posiedzenie, poświęcone projektom rządowym. Według pogłosek, grupka deputowanych radykalnych wystąpiła z żądaniem przyznania im wolnej ręki przy głosowaniu. O godz. 9 min. 5, prezydent Herriot otworzył posiedzenie. Min. skarbu Vincent Auriol przedłożył Izbie projekty ustaw rządowych, po czym posiedzenie zostało natychmiast odroczone, aby dać możność poszczególnym posłom na zapoznanie się z tekstem projektu rządowego. O godz. 10 posiedzenie zostało otwarte na nowo, przy czym przed zabraniem głosu przez sprawozdawcę dep. Colomb, który wystąpił z tzw. Question préalable, tzn. z wnioskiem o zdjęcie projektu ustaw z porządku dziennego. Przeciwko dep. Colomb wystąpił jako przedstawiciel opinii przeciwnej nie żaden z deputowanych prorządowych, ale deputowany prawicy, znany zresztą od dawna zwolennik dewaluacji, dep. Reynaud. Po krótkiej dyskusji sprawozdawca pos. Jammy Schmidt zabierał głos, by przedstawić plenum Izby całość projektu rządowego.

Następnie dep. Louis Marin, domagał się odesłania projektu rządowego do komisji finansowej. Mówca oświadczył, że Izba nie rozstrząsa dostatecznym czasem dla rozpatrzenia projektu. Wniosek o odesłanie projektu do komisji poddany zostaje pod głosowanie. W głosowaniu Izba odrzuciła wniosek 365 głosami przeciwko 248.

WYRAZY UBOLEWANIA DLA BLUMA

Właściwa debata nad projektami rządowymi rozpoczęła się w Izbie dopiero o godz. 4 popołudniu. Jako pierwszy mówca wystąpił przedstawiciel siłonietwa radykalnego p. JERZY BONNET, który wypowiadając się w imieniu stronnictwa za przyjęciem projektów ustaw, całą swą mowę wypowiedział w tonie raczej entuzjastycznym. P. Bonnet wypowiedział się ostro przeciwko ruchomej skali plac robotniczych, podkreślając, że wprowadzenie jej byłoby akceptowaniem z góry zwyczajki cen.

Mówiąc komplementy osobiste ministrowi skarbu i premierowi Blumowi oraz wyrażając sympatię i hołd dla wysokiej inteligencji premiera, p. Bonnet godził jednak w niego, wyrażając ubolewanie nad losem premiera, który

zmuszony jest dziś wyrzekać się doktryny swego własnego stronnictwa, powiększać wydatki na obronę państwa, pracować nad uspokojeniem kapitału i chronić własność prywatną, albowiem wszystkie te sprawy stały się niezbędnymi warunkami powodzenia obecnej reformy finansowej. P. Bonnet zakończył swoje przemówienie oświadczeniem, że stawka w tej grze jest poważna, zależeć od niej będzie w dużej mierze los Francji i przyszłość republiki.

NARESZCIE... DEWALUACJA

Jako drugi mówca wystąpił przedstawiciel opozycji, który jednakże oddawna był jednym z niszczących polityków, otwarcie i stanowczo wypowiadających się za dewaluacją — b. minister skarbu Paul Reynaud. P. Reynaud zaczął od triumfującego niemal zwrotu, że oto dewa-

luacja przyszła, szkoda tylko, że tak późno. Eksperyment „Blum na pierwszy sposób“ zbał krutował. P. Reynaud podkreślił, że konieczna jest obecnie wielka akcja oszczędnościowa. Konieczne jest danie krajowi wewnętrznego poczucia bezpieczeństwa i spokoju, potrzeba takiego politycznego klimatu wewnętrznego, jaki istnieje u partnerów obecnego porozumienia walutowego, tj. w Angli i Ameryce. Reynaud stanowczo bardzo przeciwstawił się również ruchomej skali plac. Przemówienie swoje zakończył oświadczeniem dep. Reynaud, że nie ma dewaluacji robionej prawicowo lub lewicowo, są tylko dwa sposoby robienia dewaluacji, albo dewaluacja udana, albo dewaluacja nieudana. Dewaluacja obecna może być udana tylko w jednym wypadku, jeżeli rząd zdecyduje się na zmianę swojej polityki.

Przełomowy moment w historii stosunków międzynarodowych Mowa min. Auriola

ŁUDZIE, BOGACĄCY SIĘ NA TRUPACH

Po przemówieniu dep. Reynaud, zarządzono półgodzinną przerwę, a po wznowieniu posiedzenia o godz. 18-tej zabrał głos minister finansów Auriol, powitany oklaskami przez radykałów socjalnych, socjalistów i członków unii socjalistycznej. Na wstępie minister podkreślił, iż ma świadomość tego, że spełnił swój obowiązek. Brutalny kryzys spowodował dewaluację lira, funta i dolara. Polityka deflacji stosowana była we Francji w dobrej wierze, jednakowoż kryzys objął całe gospodarstwo narodowe i deficyt budżetowy na rok 1936 wzrósł do 6 miliardów, skarb był wyczerpany i należało odwołać się do pożyczki londyńskiej, zaliczki w Banku Francji z 13 miliardów długu płynnego, który zniknął po r. 1928, wynosząc obecnie 64 miliardy. 31 grudnia 1935 premier Flandin wskazał na ludzi, żerujących na walucie i bogacących się na trupach swych ofiar, ludzie ci wznieśli swe ataki na naszą walutę, korzystając z wypadków w Hiszpanii (okrzyki na prawicy, oklaski na lewicy). Następnie minister podkreślił znaczenie zagadnień obrony narodowej, które wysunęły się obecnie na czoło.

NIE POD OBUchem KONIECZNOŚCI

Czyniąc aluzję do niektórych pogłosek prasowych, minister stwierdza, że w chwili podejmowania decyzji rządu, w Banku francuskim było przeszło 8 miliardów franków awansów przeznaczonych dla państwa, a więc działaliśmy, dodaje minister, nie pod obuchem konieczności. Niech nas atakują, ale niech nie godzą w kredyt publiczny.

WSPÓŁPRACA TRZECH MOCARSTW

Odpowiadając na ataki prasy, jakoby postanowienia wszechstronnego układu były narzucone Francji, minister zaznacza, że akt zawarty między trzema wielkimi mocarstwami zaprzyjaźnionymi podyktowany został najwyższą troską o ład ekonomiczny i pokój międzynarodowy. Jest naszą dumą, że tajemnica rozmów była tak zażadnie strzeżona. Wypuszczając naszą dawną pożyczkę, rząd spełnił jedynie swój obowiązek dla zapewnienia w toku rokowań ochrony kredytu Francji. Dalej minister podkreśla, że współpraca walutowa pomiędzy trzema wielkimi mocarstwami będzie skuteczna i całkowita, współpraca ta już się zaczęła. Minister wyraża zadowolenie, że Francja nie została zmuszona do polityki „w pokoju chorego“, wszystkie okna bowiem zostały zamknięte, aby powstrzymać „krwotok złota“. Przypominając deklarację amerykańskiego sekretarza skarbu Morgenthau, minister oświadcza, iż współpraca trzech krajów stanowi jeden z najpotężniejszych czynników odbudowy gospodarczej i konsolidacji pokoju, jest to zacieśnienie między trzema krajami stosunków ekonomicznych i politycznych, jest to przełomowy moment w historii stosunków międzynarodowych.

KTO SKORZYSTA Z DEWALUACJI

W dalszym ciągu swej mowy minister wyraża przekonanie, że kupcy, rolnicy i producenci odniosą znaczne korzyści z tego nowego stanu rzeczy, który jest bardzo różny od stanu z roku 1928. Dewiza odzyskawszy swą wartość w stosunku do cen światowych. Operacja dzisiejsza nie wpływa na ceny, tak jak inflacja. Czyż moglibyśmy czekać jak to było we Francji w r. 1928 po smutnym okresie inflacji? Sądziłoby się, że nie możliwym jest pozwolić spekulantom realizować skandaliczne korzyści. Dziś rano ekod fiskowano poważną ilość złota w sztabach.

POCZĄTEK NOWEJ ERY

Mowę swą zakończył minister słowami: „Łojalne i braterskie słowa wymienione między narodami napawają nas przekonaniem, że akt, którego się od was domagamy, położy kres wstrząsom międzynarodowym i stanie się początkiem nowej ery. Dopóki narody będą ze sobą konkurowały, ludzie nie będą mogli żyć w spokoju. Naszą najpiękniejszą rekompensatą będą wielkie dobrodziejstwa, jakie kraj wyciągnie z naszego działania“.

Po mowie min. Auriol nastąpiła przerwa. Obrady przeciagną się prawdopodobnie do rana, bo jeszcze w niedzielę zapisało się do głosu 15 mówców.

Nowa akcja państw arabskich

Władcy Jemenu, Saudii, Iraku i Transjordanii
wzywają Arabów do przerwania strajku

Jerozolima. 28. 9. (ŻAT) W dniu dzisiejszym władcy Iraku, Saudji, Jemenu i Transjordanii zwrócili się do naczelnego komitetu arabskiego z wezwaniem ażeby Arabowie palestyńscy przerwali strajk i położyli kres terrorowi. Władcy arabscy wyrażają przekonanie, że Anglia spełni prawnie uzasadnione żądania Arabów palestyńskich.

Po akcji ministra Iraku Nuri-Paszy, która zakończyła się fiaskiem, jest to nowa akcja

państw arabskich. Jak wiadomo, do Palestyny miał przybyć premier Iraku, ale zaniechał podróży, po niepowodzeniu akcji mediacyjnej Nuri-Paszy.

Natomiast premier egipski w czasie pobytu w Londynie interweniował u min. domniów Malcolm Mac Donalda i u Edena na rzecz Arabów palestyńskich. Pozatym Nuri Pasza rozwija obecnie ożywioną działalność w Genewie.

Przebieg posiedzenia Tajnej Rady Królewskiej

Londyn. 28. 9. (ŻAT) Na posiedzeniu Tajnej Rady Królewskiej pod przewodnictwem króla Edwarda VIII, min. Ormsby Gore, za komunikował królowi sprawozdanie o sytuacji w Palestynie, przesłane przez Wysokiego Komisarza. Sprawozdanie stwierdza, że w Palestynie nie zaszła poprawa sytuacji i że próby pokojowego uregulowania stosunków

trwają. Posiedzenie Tajnej Rady Królewskiej trwało 20 minut. Na posiedzeniu ustalono tekst ustawy o wprowadzeniu stanu wojennego w Palestynie. Tekst przetelegrafowano do Jerozolimy. Jeżeli do wtorku do 29 bm. nie nastąpi uspokojenie, zostanie proklamowany stan wojenny najpierw w niektórych częściach kraju a po tym w całym kraju.

Kronika krakowska

DZURRY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Dr Glasner Ignacy, Potockiego 5, tel. 178-14; Dr Günther Jerzy, Sławkowska 23, tel. 163-26; Dr Schönberg Maria, Pl. Zgody 7, tel. 182-58; Dr Haberfeld Erwin, Rakowicka 5, tel. 170-72.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. A-B 45, Lobbowska 8, Grzegorzewska 9, Długa 4, Krakowska 19, Brodzińskiego 1.

REFERAT INFORMACYJNY LOPP.

Komitet kobiecy przy L. O. P. P. urządza w ramach tygodnia propagandy L. O. P. P. referat informacyjny, który odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 18 w Sali Muzeum Przemysłowego, Smoleńska 9. Wstęp bezpłatny. — Uprasza się o liczny udział.

PRZED ZMIANĄ NA STANOWISKU OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY

(or) W dniu wczorajszym przebywał w Krakowie główny inspektor pracy Kłof. Jak słyhać, pobyt głównego inspektora pracy związany jest z mającą nastąpić zmianą na stanowisku okręgowego inspektora pracy. Na stanowisko to przyjsz ma inspektor Kowalik z Kielc.

KOMENDANT POLICJI BERLIŃSKIEJ W KRAKOWIE

(or) Wczoraj bawił w Krakowie gen. Münchau, komendant policji w Berlinie. W przejeździe przez Kraków gen. Münchau zwiadał zabijki miasta.

OBCHÓD BITWY POD MOŁOTKOWEM

(or) W Krakowie zawiązał się Komitet obchodu bitwy pod Mołotkowem. Uroczystości odbędą się w dniu 29 października. Na czele Komitetu stanął wicewojewoda, dr Małazyński.

ZNACZNA KRADZIEŻ NA UL. DIETLA

(or) W nieobecności domowników zakradli się nieznani sprawcy do mieszkania Mojżesza Rubin-felda przy ul. Dietla 15. Sprawcy wycieli filunek w drzwiach i weszli do wnętrza, skąd zabrali pierścień brylantowy wartości 900 zł. oraz 3 kandydabry, srebrne, stołowe oraz garderobę, ogólnej wartości 1.400 zł.

NAPAD BANDYCKI POD LIMANOWĄ

(or) We wsi Jadamwola pod Limanową pięciu uzbrojonych bandytów wpadło do mieszkania jednego z tamtejszych mieszkańców i wśród strzelaniny zrabowali ubranie, dubeltówkę oraz 1.500 zł. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt z domowników nie został ranny.

SZAJKA MŁODOCIANYCH PRZESTĘPCÓW GRASUJE PRZY III MOŚCIE

(or) Od dłuższego czasu grasuje obok III mostu szajka młodocianych przestępców. Napadają oni na przejeżdżające wozy i okradają je. O ile ktoś z napadniętych stawia opór, wówczas zostaje dotkliwie pobity.

Oliarą napastników padł wczoraj p. Ożjasz Steinbrok, właściciel składu węgla, który towarzyzył wozowi, przewożącemu węgiel. Gdy odważył się przeciwstawić młodym opryszkom, został uderzony bryłą węgla.

ZNOWU EKSPLOZJA PASTY

(rg) Wczoraj o godz. 9 wiecz. interweniowała straż pożarna i pogotowie ratunkowe na ul. Długiej l. 80. W mieszkaniu Mariana Sudera nastąpiła eksplozja pasty do polerowania marmuru, którą Suder gotował na piecu.

Suder doznał oparzeń I-go stopnia, znajdujący się u niego Jan Chrobak, robotnik, doznał również ran ciętych ręki. Obu opatrzone i przewieziono do szpitala.

DODATKOWE WPISY DO Ż. T. G.

Dziś od 6 — 8 wiecz. przyjmuje się dodatkowe wpisy na wszystkie kursy w Żyd. Tow. Gimn. (Boczna Skawińska 13).

Kolonizacja Abisynii

Rzym, 28. 9. PAT. Przeprowadzając kolonizację wewnętrzną zdobytych terytoriów abisynijskich, rząd włoski osiedlił dotychczas w Afryce wschodniej 8.260 b. żołnierzy armii okupacyjnej.

— Nowy gabinet szwedzki złożył dzisiaj przysięgę.

Dziś od 6-8 wiecz. dodatkowe wpisy do Ż.T.G.

Zdobycie Toleda -- załamanie się linii obronnej Madrytu

Burgos. 28. 9. PAT. Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że walki, zakończone zajęciem Toleda, trwały zaledwie 8 dni. W dniu 21 września zajęcie miasta Maqueda w godzinach porannych i Torrijos późnym wieczorem stanowiły prognostyk niewątpliwego upadku tego miasta, które wslawiło się przez bohaterką obronę kadetów w Alkazarze. — Wojska płk. Jague wdarły się do miasta o g. 10 po zdobyciu na bagnety silnych pozycji przeciwnika. Wojska rządowe poniosły bardzo ciężkie straty. Pośród zabitych znajduje się ppłk. Lumberto los Santos, b. dowódca garnizonu w Maqueda. O godz. 22 kolumna

plk. Yague odrzucając całkowicie zdemoralizowane wojska przeciwnika, wkroczyła do Torrijos, leżącego o 22 km od Toleda. Akcja ta otworzyła całkowicie drogę do Toleda i spowodowała załamanie się linii obrony Madrytu. Poczynając od dnia 22 września, wojska nacjonalistyczne musiały odpierać codzienne ataki ze strony wojsk rządowych i lotników nieprzyjacielskich. W dn. 24 września atak oddziałów rządowych był specjalnie gwałtowny po dłuższym przygotowaniu artyleryjskim. Atak ten jednakże załamał się i wojska rządowe pozostawiły na placu znaczną liczbę zabitych.

Proces adw. Hofmoka-Ostrowskiego

Warszawa, 28. 9. Sin. Przed sądem Okręgowym jako odwoławczym kontynuowany był dzisiaj proces przeciwko adwokatowi Hofmoka-Ostrowskiemu, przy czym nastąpiła pewna zmiana sytuacji procesowej, a mianowicie nastąpiło ponowne otwarcie przewodu sądowego z czego skorzystał oskarżony adwokat, składając szereg wniosków, m. in. wniosek powołujący się na przepis artykułu 30 k. p. k. Mając na uwadze, że przeciw niemu toczą się 3 sprawy karne, je dna w sądzie grodzkim w Sosnowcu, a dwie przed sądami warszawskimi zażądał umorzenia postępowania karnego niniejszej sprawy. Adw. Ostrowski stanął na stanowisku, że właściwym sądem do sądenia jego sprawy jest sąd grodzki (oddział XII) w Warszawie. Prokurator sprzeciwiał się temu wnioskowi uważając go za spóźniony, gdyż wniosek tak powinien być zgłoszony w pierwszej instancji. Zresztą artykuł 30 kpk. ma charakter czysto instrukcyjny. Po dłuższej naradzie sąd odrzucił wniosek oskarżonego, po czym nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego. Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos adw. Hofmoka-Ostrowski, który wygłosił wielogodzinne przemówienie. Wyrok zapadnie w późnych godzinach nocnych.

Nieostrożność dentysty spowodowała śmierć pacjenta

Warszawa, 28. 9. (Sin) Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odpowiadał technik dentystyczny Henryk Pręski za spowodowanie przez nieostrożność śmierci pacjenta Ryszarda Pręskiego. Pacjent zgłosił się do technika dentystycznego o uporządkowanie uzębienia. Należało usunąć z zęba trzonowego nerw. W czasie tego zabiegu pękła igielka i utknęła w zębie. Technik nie powiedział pacjentowi, a kiedy po kilku dniach pacjent zgłosił się ponownie z opuchniętą twarzą, technik zlekceważył całą sprawę i zalecił pacjentowi płukanie wodą utlenioną. Z powodu zbagatelizowania tej sprawy zaszła konieczność operacji, w czasie której wyciągnięto złamaną część igły, ale pacjent zakończył życie wskutek zakażenia krwi.

Oskarżony tłumaczy się tym, że nie dokonał żadnego zabiegu wyrwania nerwu, chciał tylko usunąć uszkodzony ząb, który mu przeszkadzał przy założeniu protezy. Całą winę za śmierć pacjenta przerzucił na dra Majchnera, który przeprowadził operację usunięcia złamanej igły. Po przeprowadzeniu przewodu sądowego, technik Pręski skazany został na półtora roku więzienia.

Oszust podający się za dziennikarza

Olkusz, 28. 9. Sąd grodzki w Olkuszu rozpatrywał w dniu 26 bm. sprawę Cederbauma - Walickiego, oszusta podającego się za dziennikarza, głośnego z procesów w kilku miastach Polski.

Cederbaum - Walicki zaopatrzył się w swoim czasie w Olkuszu w fałszywą legitymację jednego z poważniejszych pism warszawskich oraz syndykalu dziennikarzy i ponosił na pożyczki różne

Za jaką cenę?

Jerozolima, 28. 9. (ŻAT) Akcja państw arabskich ma na celu wpłynąć na muftiego by dał hasło do przerwania strajku za cenę czasowego zamknięcia emigracji żydowskiej do Palestyny do czasu ukończenia sprawozdania komisji królewskiej.

Skład polskiej reprezentacji na mecz z Danią

Warszawa, 28. 9. W poniedziałek kapitan związkowy polskiego związku piłki nożnej ustalił definitywny skład polskiej reprezentacji na mecz z Danią, który odbędzie się w najbliższą niedzielę w Kopenhadze. W skład naszej reprezentacji wchodzi 15 zawodników, a mianowicie:

Bramka — Albański (rezerwa Tatuś). Obrona — Martyna, Galecki, Szczepaniak, Pomoc — Dyko, Wasiewicz, Kotlarezyk, G. tak — God, Szerfke, Wilimowski, M. darz, Picc. Dopiero przed meczem związkowy ustali spośród tych graczy preternacyjnej jedenastki.

Kierownikiem ekspedycji będzie mjr. Wraz z drużyną wyjeżdża kapitan zw. Kaluza.

Sędzią zawodów będzie prawdopodobnie Niemiec.

Fala zimna w Niemczech

Berlin, 28. 9. PAT. Całe Niemcy ocalała fala zimna, W górach spadły pierwsze śniegi. Na Zugspitze warstwa śniegu dochodzi do 35 cm. Na Pomorzu niemieckim zanotowano ub. nocy pierwsze przymrozki. W Berlinie temperatura spadła ub. nocy do 4 st. powyżej zera.

Wyrok śmierci

Berlin, 28. 9. PAT. W Berlinie wykonano wyrok śmierci na 31-letnim Helmucie Kionce z Wrocławia, skazanym w maju br. przez trybunał ludowy za zdradę państwa.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 29 bm. W dalszym ciągu chłodno. Po nocnych przymrozkach dniem temperatura o 10 st. Naogół pogoda chmurna z rozpoznaniami. Zwłaszcza w dzielnicach północnych na południu kraju jeszcze opady. Umiarkowane wiatry północno-wschodnie.

osoby. Sąd nie dopatrzył się zarzutach cech przestępstw i lekkiego uwolnił.

Walicki na rozprawie jenta z więzienia stanął i duje karę za różne pr

NOWA PALESTYNA

POCZTĘ SZYFROWĄ
INSERATOWĄnależy wrzucać w ciagu
całego dniatylko
do skrzynkiwmurowanej w bramie
przed„Nowym Dziennikiem“
a którą opróżnia się
6 razy dziennie

Wolne posady

OSOBA umiejąca koszer-
nie gotować potrzebna do
obsługi i towarzystwa sta-
ruszki. Szybkie zgłoszenia
Józefitów 21 m. 6. między
2-3½ po poł. 7950g

Posad poszukują

POSADY poszukuje: kore-
spondenta polsko - niemie-
ckiego z maszynopismem,
buchaltera, kasjera, maga-
syniera za kaucją. Zgłosze-
nia: „Butyna kupiecka“ —
Biuro Stattera, Rynek 8.
293k

HEBRAJSKIEGO wyucza
wzorowo, tanio, doskonale,
hebraista. Zgl. Biuro Stat-
tera, Rynek 8. 292k

ABSOLWENT gimn. hebr.
z ukończonym kursem pe-
dagogicznym poszukuje po-
sady nauczyciela-wychowa-
wcy w inteligentnym do-
mku żydowskim, najchętniej
na prowincji. Zgłoszenia
pod „Hebraista“ do Adm.
N. Dziennika. 7954g

onjalne

Kraków. Seba-
stian 125-86 ko-
ściwe małżeń-
stwo. 7943g

jowiska

— Pensjonat
naprzeciw lazie-
rzyzdem Mandel-
przyjmuje zamó-
wienia święta Sukoth.
294k

INSERATOW

DROBNYCH

nie przyjmuje się

telefonicznie

tylko wprost

w Administracji

i wyłącznie

ZA GOTÓWKĘ.

—

Pocztę szyfrową

odbierać można tylko

w ciągu 14 dni od daty

ukazania się odnośne-
go inseratu.

PRZY PRACY

KRYNICA. „PODHAŁE“.
komfortowy pensjonat pod
kier. Brandowej poleca po-
koje z wykwinym utrzy-
maniem na sezon trzeci po-
cenaach niższych. Prosi o
wcześniejsze zamówienia. —
Telefon Nr. 316. 669k

KRYNICA WILLA ULANA
DEPTAK, pełny komfort,
słoneczne balkonowe po-
koje, ogród kwiatowy do
leżakowania, wymieniona
kuchnia, także dietetyczna,
ceny niskie. 8888k

KRYNICA — Pensjonat
CARLTON poleca pokoje
na sezon trzeci i okres świą-
teczny. Ceny niższe. Auto-
bus oczekuje P. T. Gości
przy każdym pociągu. —
670k

Kupno

NOSZONA garderobę kupu-
je, płacę dobrze. Goldberg.
Gazowa 13, tel. 168-21.
7952g

PIANINO nżywane kupię.
Zgłoszenia do Adm. pod
„W dobrym stanie“. 7944g

Sprzedaż

FIRANKI. kapy, serwety
poleca najtaniej według
najnowszych żurnali pra-
cownia Holzerowej, ulica
Szczepańska 5. 7860g

SKLEP wprowadzony w
Zakopanem, w centrum, do
sprzedania, z towarami lub
bez. Spółka niewykluczo-
na. Zgłoszenia kierować do
Adm. Nowego Dziennika
pod „Egzystencja Zakopa-
no“. 7935bp

UNDERWOOD maszyny do
pisania, najtaniej poleca
Max Löwenstein, Kraków
Zwierzyniecka 11. 168k

FIRMA HALPERN, KRA-
KÓW, WOLNICA 8, poda-
je do publicznej wiadomo-
ści, że od dn. 29. IX—29. X.
sprzedaje po niebywałych
tanich cenach następujące
artykuły: kryształy, figu-
ry, porcelany japońskie,
serwisy, oraz wszelkie ar-
tykuły luksusowe, znajdu-
jące się na składzie. 268k

TELEGRAM. Nowo otwarty
sklep poleca kapelusze, bie-
liznę, pończochy, swetry
po cenach fabrycznych. —
Szymon Tauber, Kraków,
STAROWIŚLNA 27. 271k

Interesy handlowe

POWAŻNA fabryka galan-
terii drzewnej poszukuje
spółnika z kapitałem około
5.000 zł. Zgłoszenia pod:
„Rentowność“ do Admin.
Nowego Dziennika. 7942g

Reklama
dźwignią handlu

הוצאת התאגדות הסופרים והעתונאים העבריים
מפרט במרוב

הופיעו הספרים האלה:

אורי ניסן גנסין "מינוסיה"

מאת בניצוי בנשלום

המהדור 2 והוכים

הוננים והגיונות

קבץ מאמרים ומסות פילוסופיים מאת בניצוי רפפורט

המהדור 5 והוכים

בהומנו לפטת לפי התחבת:

Dr. Z. Silberpfennig, Kraków, Starowiślna 29

Różne

STARA GARDEROBE
męska zamieniam na pierw-
szorzędne bielskie materia-
ły. Zgłoszenia TEL. 133-74.
7869g

OBIADY wykwinne 1 zł.
wydaje się BRZOZOWA 12
m. 3. 7915g

PRAWDZIWEJ rozkoszy
doznasz goląc się nożem
„EJERS“ lub „LEOLUX“.
Przekonaj się. Przedstawi-
cielstwo Józef Śpiewak —
Kielce. 662k

ZŁ. 3.50 czyszczenie ubra-
nia. Kołnierze tylko 12 gro-
szy. Centrala Perla, Wolni-
ca 8. 815k

WAŻNE DLA PAŃ! Salon
Mód „Mavry“ poleca ele-
gantnie szykowne kapelu-
sze po 4 zł., przerabia we-
dług najnowszych żurnali
po zł. 1.70 szybko i staran-
nie. Uwaga na adres: Kra-
ków, Augustańska 3, róg
Dietlowskiej. 259k

ZBIÓRKA uliczna na rzecz
Stowarzyszenia Opieki nad
żyd. młodzieżą głuchonie-
mą „Mesiaś Ilmim“ odby-
ła dnia 23 września br. przy
piosła 467 zł. 12 gr., które
zużyto na cele Stowarzy-
szenia. Wszystkim PT. Ofi-
rodawcom i Panom, które
raczyły wziąć udział w
zbiórce składa Wydział tą
drogą serdeczne „Bóg za-
płaci!“ 4635g

RUTYNOWANA kosmetycz-
ka do współpracy z leka-
rzem w Krakowie poszuki-
wana. Zgłoszenia Adm. No-
wego Dziennika „100“. 285k

WIEDENSKA SPECJALI-
STKA sortuje i nawieka
prawdziwe perły. Kraków,
Długa 45, m. 5. tel. 130-71.
Na żądanie zgłaszam się
do domu. 7909g

TYLKO Jasnowidz Dżami
jest w możności dokonać od-
prężenia we wszystkich kie-
runkach. Odkryje Ci wiel-
ką zagadkę Twojego życia —
wprowadzi Cię w labirynt
zagadnień, zamieniając
życie Twoje w harmonijny
poemat wyzwolonej duszy.
We wszystkich sprawach
handlowych — miłości —
loterii — kradzieży zwróć
się natychmiast. Nadeślij
datę urodzenia — jeden
złoty znaczkiem na porto.
Horoskopy płatne. Dżami,
Kraków, Włocława 3. —
954k

Lokale

DO wynajęcia 3 i 2 poko-
je, kuchnia, pełny komfort
Kordeckiego 5. Wiadomość
u dozorczy. 7919g

DWA i trzy pokoje. —
komfort, I i II p. Kraków
Kościuski 50, wolne. Ogła-
dać między 12—2. 276k

3 POKOJE, kuchnia, —
front, I. i II. piętro, Sta-
rowiślna 52, komfort za-
raz do wynajęcia. Wiado-
mość dozorca wzgl. 130-55.
282k

CZTEROPOKOJOWEGO

mieszkania z nowoczesnym
komfortem ewent. w sta-
rym domu poszukuje. Bir-
ro Stattera, Rynek 8 —
„Komfort“. 290k

ELEGANCKI pokój, ntrzy-
manie sytuowanej osobie
wynajmę. Zyblikiewicza 12
m. 2. 204k

POKOJE komfortowe ume-
blowane łączne lub poje-
dyncze wolne. — Telefon
136 09. 295k

3 POKOJE komfortowe do
wynajęcia. Bonerowska 3.
Oglądać 3—4. 7955g

OBOK W. S. H. pokój sło-
neczny pełnokomfortowy —
niekrepujący, utrzymanie
bez Lenartowicza 21/4.
7947g

DWUPOKOJOWE pełno-
komfortowe mieszkanie. —
Al. Krasińskiego 12 do wy-
najęcia. Dozorca wstaje
Telefony: 117-16, 106-25.
7945g

POKÓJ duży, pełnokomor-
towy, utrzymanie, kntu-
ralnym panom wynajmę.
Kraków, Krowoderska 6,
m. 2. 238k

POKÓJ umeblowany — nie
krepujący — telefon — la-
zienka — wolny. Kraków,
Grodzka 40/II p. mieszka. 3.
7949g

Nauka i wychowanie

ANGIELSKI, francuski nie-
miecki, metodą angona.
Krowoderska 5. Zł. 4.—
miesięcznie. 7925g

ROSYJSKIEGO lekcji n-
driela doktor praw. Zgło-
szenia: Nowy Dziennik —
„Szybka nauka“. 7550g

PROFESOR języka fran-
cuskiego, dyplom (Uniwersy-
tetu paryskiego) udziela
lekcji języka oraz litera-
tury francuskiej. Lekcje
indywidualne i zbiorowe.
Dora Stolbach, Grabowskie
go 9a m. 6. tel. 189-51.
7916g

WPISY na koncesjonowane
KURSY HANDLOWE
FEINBERG A
Starowiślna 28, codziennie.
231k

WSZYSTKIE lektury szkol-
ne otrzymasz w LITERAC-
KIEJ. Stradom 19. 690k

ANGIELSKI, francuski —
niemiecki, pojedynczo, zbio-
rowo, doskonała metoda, —
najtaniej. Rzeszowska 3/12a
7922g

KONCESJONOW. KORBOK.
KURSY HANDLOWE
GRYSZPANA, Kraków, ul
Sarego 12. WPISY codzien-
nie. Dla pp. Abiturjentów
(ek) zespół oddzielny. —
447k

FRANCUSKIEJ i niemiec-
kiej literatury i konwersa-
cji, uczy pedagog - specja-
lista. Korepetycja tychże
do matury. Długa 45, m. 5.
telefon 139-71 od godz. 17-20.
7945g

NUMERATA: w Krakowie z odnose-
m i bez odnoszenia oraz na prowincji
z przesyłką pocztową miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
z przesyłką pocztową „ 7.50 „ „ 22.50
Podstawą obliczeń jest 1 mm. w jednym łamie. Str. w
ciagu na 3 łamy po 76 milimetr Str. za tekstem 6 łam.
Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów

CENY w złotych: I strona 1.25. Tekst 1. Nadeślone 0.75. Za tekstem
0.25. Drobne od słowa 10 gr. Dla poszukujących pracy 05 gr. Gratu-
lacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5. Ogłosz. ślubne i zaręczynowe
zł. 10. Podziękowania lekarskie do 25 mn. zł. 10. Nekrologi (klepsy-
dry) do 60 mm. w 1. lam. zł. 20. Za zastrzeżenie miejsc dolicza się 25%
za druk kolorowy 50%.

»NOWY DZIENNIK« wychodzi codz. także w poniedziałki i dni poświęcone